

Protokół nr XXI/20

XXI Sesja w dniu 6 lutego 2020r.

Obrady rozpoczęto 6 lutego 2020r. o godz. 11:00, a zakończono o godz. 15:24 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 20 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. Dominik Lech
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. ~~Iwona Skotniczna~~
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji wzięli udział:

1. Burmistrz Miasta -p. Włodzimierz Żak
2. Z-ca Burmistrza Miasta- p. Iwona Fraelak
3. Kierownicy Wydziałów Urzędu Miasta.
4. Zaproszeni goście, przedstawiciele prasy, mieszkańcy miasta.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji Rady Miasta z dnia 30 grudnia 2019r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą,
 - b) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy Myszków,
 - c) ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa,
 - d) szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
 - e) rozpatrzenia petycji zgłoszonej przez mieszkańców miasta Myszkowa.
6. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Zamknięcie obrad sesji.

Przyjęty porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji Rady Miasta z dnia 30 grudnia 2019r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.
4. Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą,
 - b) wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy Myszków,
 - c) ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa,
 - d) szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania,
 - e) rozpatrzenia petycji zgłoszonej przez mieszkańców miasta Myszkowa,
 - f) rozpatrzenia skarg złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa,
 - g) rozpatrzenia skarg złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.
6. Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.
7. Wnioski i oświadczenia radnych.
8. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

XXI sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie p. Jerzy Woszczyk. Powitał Pana Burmistrza, Panią Wiceburmistrz,

zaproszonych gości, radnych, kierownictwo wydziałów Urzędu Miasta, lokalną prasę oraz mieszkańców miasta. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdził, że na sali obecnych jest 20 radnych, podejmowane uchwały będą, więc prawomocne. Przeprósł za opóźnienie w rozpoczęciu sesji wyjaśniając, że o godz. 10.00 odbyło się posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Przypomniat, że obrady sesji są nagrywane i transmitowane. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że wszyscy radni otrzymali porządek obrad. Zapytał czy są uwagi do porządku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poinformował, że do Urzędu Miasta wpłynęły dwie skargi na jego osobę. Pierwsza wpłynęła 16 stycznia autorstwa pana XXX. Druga wpłynęła 29 stycznia, również autorstwa pana XXX. Dzisiaj o 10:00 odbyła się Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, która rozpatrywała tą skargę i w związku z ustaleniami i wnioskami z tejże komisji chciałem wprowadzić na porządek obrad dwie uchwały. Jedną rozpatrującą skargę tą, którą wpłynęła 16 stycznia, złożoną przez pana XXX i uznanie jej za bezzasadną oraz drugą, która w swojej treści uznaje za bezzasadną skargę z 29 stycznia autorstwa pana XXX. Krótkie wyjaśnienie, uzasadnienie do mojego wniosku. Pierwsza skarga wpłynęła tak, jak powiedziałem 16 stycznia i dotyczyła zastrzeżeń do procesu budowlanego drugiego i trzeciego etapu w ulicy Szpitalnej. Między innymi w skardze podnoszone były złe przedmiary robót i kwestie żądania odwiertów i sprawdzania zasadności wykonania masy bitumicznej. W odpowiedzi na tą skargę, najpierw na komisji poinformowałem, że jednocześnie Państwowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego wszczął swoje postępowanie w sprawie tej skargi dlatego, że skargę przesłał minister infrastruktury zgodnie z właściwością do rozpatrywania przez szanowną radę miasta. Ta skarga może dotyczyć czterech uczestników procesu budowlanego wyrażonego w artykule 17 Prawa budowlanego. Ja poinformowałem członków rady miasta na połączonej komisji, że zastanawiamy się czy praca PINB-u nie będzie pomocna w ocenie tej skargi, o tyle po rozmowie z osobami, tu nie mówię aspektach prawnych tylko merytorycznych, ja dzisiaj zwróciłem się z wnioskiem do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o uznanie tej skargi za bezzasadną, dlatego że wyniki ewentualnej kontroli Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, jej ustalenia, nie będą dotyczyć mojej roli w procesie inwestycyjnym, dlatego że ja zapewniłem prawidłowy proces dla tejże inwestycji. Skarga mówiąca w o konieczności odwiertu i badania jakości masy nie może zostać uznana z tego względu, że masa nie została jeszcze położona. Natomiast ja w wyjaśnieniach dotyczących przedmiaru robót wyjaśniłem, że proces publicznego przetargu, składanych 6 ofert przez oferentów, nie stanowi problemu dla sporządzania przedmiaru robót, a ewentualne niedociągnięcia, jeżeli PINB za takie uzna, będą dotyczyć innego uczestnika postępowania w tym procesie budowlanym, to jest projektanta. Dzisiaj wyjaśnienia w tej sprawie złożył również inspektor nadzoru nad tą budową. Czwartą osobą, która może odpowiadać za przebieg procesu budowlanego jest kierownik budowy. Komisja po dyskusji głosami 4 za, 4 wstrzymujące się, rozstrzygnęła tą skargę za bezzasadną. W związku z tym składam taki wniosek i proszę o wniesienie do porządku obrad. Druga uchwała dotycząca skargi z 29 stycznia jest enigmatyczna i według mnie nie można jej rozpatrzeć, a dotyczy tak naprawdę nie mojej osoby, bo skoro skarżący w treści mówi, że są nieprawidłowości dotyczące 120 inwestycji, jednocześnie w uzasadnieniu pisze, że te nieprawidłowości

okradają burmistrza miasta i miasto Myszków. Ja w tym momencie widzę ewentualnie, że skarżący troszczy się również o moją osobę, a nie skarży mojej osoby. Tak uzasadniałem przed komisją. Komisja również z innych względów, z uwagi na to, że nie wiemy tak naprawdę co skarżący podnosi, też takim samym stosunkiem głosów uznała skargę za bezzasadną. Ta druga skarga wpłynęła od ministra rozwoju. Chcę jeszcze podkreślić i przeprosić państwa radnych za to, że na komisji łączonej, nie mając pełnej wiedzy, odnosiłem się do tego w ten sposób, że wnioskowaliśmy o procedowanie inne przez państwa, natomiast ponieważ komisja się zebrała i w porządku miała rozpatrywanie skargi na moją osobę, to ja wtedy przez ostatnie 2 dni nad tym popracowałem i stąd zawnioskowałem i takie przestawiłem argumenty, jakie teraz w telegraficznym skrócie przekazuję. Natomiast chciałem również podkreślić taką rzecz, że osoba p.XXX jest nam znana. My od dłuższego czasu jesteśmy nękani przez p.XXX. Ja na te skargi odpowiadam merytorycznie, bo inaczej nie sposób, my się bronimy przed składanymi zarzutami, natomiast te skargi w moim odczuciu mogą, tu tryb przypuszczający, mogą mieć zamiar destabilizacji prac urzędu, dlatego, że my gro czasu później poświęcamy na różne postępowania. To nie jest zabronione, można skarżyć nasze procedury, natomiast to ciągle ta sama osoba pisze różnego rodzaju wnioski. My na te wnioski reagujemy zgodnie z procedurami, natomiast wyrażam obawę, jaką rolę, jakie zamiary i czemu ma to służyć ze strony p.XXX nie wiem, ale chcę, abyście państwo też znali klimat całego zagadnienia.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że ponieważ stanowiska prawników są różne, bardzo proszę się posługiwać później „skarżący, skarżąca”. Chociaż różne są interpretacje. W związku z wnioskiem pana burmistrza, proponuję wprowadzenie rozpatrzenia skargi złożonej na burmistrza miasta Myszkowa w punkcie „f”, to będzie skarga z 16 stycznia i w punkcie „g” rozpatrzenie skargi złożonej na burmistrza miasta Myszkowa, to będzie skarga, która wpłynęła 29 stycznia.

Zapytał czy są inne uwagi do porządku?

Innych uwag nie zgłoszono.

Głosowano w sprawie:

zmiana porządku obrad poprzez wprowadzenie 2 projektów uchwał w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o podpisaniu protokołu z sesji Rady Miasta z dnia 30 grudnia 2019r. oraz o uwagach wniesionych przez radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podpisał protokół z sesji RM z dnia 30.12.19r. Do protokołu uwag nie zgłoszono.

Do punktu 4.

Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie międzysesyjnym od 30.12.2019r. do 6.02.2020r. (sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu).

Burmistrz Miasta dodał, że chce przeprosić, bo w informacji zawieszony na e-sesji jest poważny lapsus, bo nie mogliśmy tego nie uwzględnić w sprawozdaniu. Chciałem poinformować, że złożyliśmy wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej wcześniej pozyskując informację, że dla montażu finansowego ulicy Krasickiego i ulicy Rolniczej, nie ma dotacji z WFOŚiGW, tylko pożyczki. W dniu 23.01.2020 r. odbyła się rozprawa. Na tej rozprawie organ nie uznał naszych argumentów stwierdzając, że nie dopatrył się jakichś przekroczeń prawa przy uchwalaniu budżetu. To w tym sprawozdaniu powinno być, poprawimy to sprawozdanie i zawiesimy ponownie na e-sesji.

Przewodniczący zapytał czy są pytania do przedstawionego sprawozdania?

W dyskusji wzięli udział:

Radna p. Halina Skorek - Kawka powiedziała, że ma już gotową koncepcję na wykonanie kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Podlas i możemy przejść do następnego etapu inwestycji, a mianowicie do wykonania częściowych projektów. W budżecie miasta na 2020 rok mamy zatwierdzoną kwotę 970 tys zł, pozostało po odjęciu zapłaty za gotową koncepcję, mamy około 770 tys zł. Dokładnie to wydział inwestycji wie. Wiem, że jest to kwota około 770 tys zł. Na ostatnim posiedzeniu komisji połączonych Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisji Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej i Komisji Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, zgłaszałam wniosek o wykonanie pierwszego projektu na budowę kanalizacji w dzielnicy Podlas. W sprawozdaniu pana burmistrza słyszałam, że tam jakieś jest sztuczne przeciąganie tak, jak p. burmistrz już stwierdził to wcześniej, że po prostu te pieniądze nie będą wydane. Pan już w grudniu zakładał, że te pieniądze nie będą wydane i pan z uporem maniaka stoi przy swoim, będzie pan tak przyciągał, kombinował, żeby po prostu ta inwestycja -kanalizacja w dzielnicy Podlas nie była wykonana, chociaż jest przeznaczony tyle pieniędzy na projekt. Pan będzie robił wszystko, żeby w tym roku tych pieniędzy nie wydać i żeby tego projektu nie zrobić, bo pan jest burmistrzem innych dzielnic, nie dzielnicy Podlas. Po prostu pan tamtej kanalizacji nie chce zrobić, to widzimy i słyszymy. Ja mimo wszystko stoję przy swoim, mieszkańcy stoją przy swoim, że należy budowę tej kanalizacji w dzielnicy Podlas rozpocząć. Pytam pana burmistrza czy pan już zlecił, czy kiedy ma pan zlecić zamiar wykonania tego projektu? To co słyszałam z wypowiedzi, że pan nie zlecił oczywiście wykonania tego projektu na budowę kanalizacji. W związku z tym ja ponawiam swój wniosek z komisji i zgłaszam go jako wniosek formalny, proszę o głosowanie tego wniosku panie przewodniczący. Wniosek brzmi: opracowanie projektu na budowę kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej w ulicy Sobieskiego na odcinku od ulicy Sienkiewicza do ulicy Prusa, ulicy Prusa na odcinku od ulicy Sobieskiego do ulicy

Kościuszki, w wyżej wymienionych ulicach odtworzenie drogi po wykonanych przedmiotowych kanalizacjach na szerokości wykupów oraz budowa kanalizacji sanitarnej deszczowej i budowa drogi w ulicy Reymonta. Proszę poddać pod głosowanie.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że podda pod głosowanie w punkcie „wnioski i oświadczenia radnych”. Mamy taki punkt, a teraz mamy pytania do sprawozdania pana burmistrza, na które nam udzieli odpowiedzi, a w punkcie „wnioski i oświadczenia radnych” jak najbardziej poddam pod głosowanie.

Radny p.Tomasz Szlenk powiedział, że chce zapytać o dwie rzeczy, podpisane umowy, kosze na odchody po zwierzakach. Tu jest kwota 32 tys zł za 10 pojemników czyli za jeden pojemnik wychodzi około 3 200 zł. Takie pojemniki, jakie funkcjonują u nas w mieście tzw. dalmatyńczyki, taki koszt jest między 200-300 zł, a tu kwota jest 10 razy wyższa. Dlaczego kupujemy takie drogie te kosze, czy nie da się zaoszczędzić i kupić te tańsze? Tak samo chciałem zapytać, ta sama firma realizuje zamówienie na stojaki na rowery, na 25 sztuk stojaków kwota 30 tys zł, wychodzi około 1200 zł za 1 stojak do rowerów. Tu 1200 zł, a na internecie między 200, a 400 zł spokojnie można kupić takie stojaki dla rowerów. Ta kwota też jest bardzo dużo zawyżona i chciałem zapytać, dlaczego tak dużo płacimy i czy nie możemy kupować tańszych?

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała, kiedy najwcześniej można spodziewać się ogłoszenia przetargu na wykonanie ulicy Nierada?

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że ma takie pytanie odnośnie budowy wodociągu. Jak wiemy minęło 14 miesięcy, gdzie wszyscy radni bez wyjątku zagłosowali za budową wodociągu. Minęło 14 miesięcy i burmistrz w jednym zdaniu kwituje, zacytuje „poruszono kwestię zasilania w wodę ulicę Letniskowej”. 14 miesięcy czekaliśmy na to, aż będzie ta kwestia poruszona. Troszkę długo, jak na ważną, priorytetową inwestycję w mieście. Natomiast mam takie pytanie, jaka to była kwestia, co poruszono, jakie wnioski z tego wyciągnięto? Minał cały rok, w tym temacie nie podjęto żadnych decyzji, nie podjęto żadnych kroków i po tych 12 miesiącach dowiadujemy się, że kwestia została poruszona. Proszę o wyjaśnienie, jakie były uzgodnienia, jakie będzie kolejne spotkanie, jakie są możliwości, jakie były ustalenia całego tego spotkania?

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że ma pytanie dotyczące sprawozdania w okresie międzysesyjnym dotyczące strzelnicy miejskiej. Ze sprawozdania wynika, że procedura rozbudowy, przebudowy tej strzelnicy jest już dosyć mocno zaawansowana. W tej chwili jest wybrana firma, która będzie projektowała rozbudowę tej strzelnicy. Ja chciałem pana zapytać czy będzie konsultacja społeczna potem po opracowaniu tej dokumentacji, czy ludzie będą mieli jakiś wpływ na to, jak to będzie wyglądać ta rozbudowa, w jakim zakresie i tak dalej? Chciałem jeszcze zapytać pana badanie akustyczne, które ma być wykonane, bo to również jest bardzo ważne, w jakich warunkach to się będzie odbywać, czy to będą jakieś specjalne strzelania robione i będzie badanie w poszczególnych tam posesjach, czy to będzie jakiś inny tryb obowiązywał przy tym badaniu?

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że pytanie będzie dotyczyło informacji na temat rozmów czy działań, które dotyczą obniżenia stawki za gospodarowanie odpadami. Pan jakiś czas temu zobowiązał się do tego, że będzie przedstawiał tę informację ale wydaje mi się, że lakoniczne zdanie o tym, że odbyło się w Zawierciu spotkanie to trochę za mało. Prosiłbym

o wyjaśnienie, o przedstawienie szczegółów tego spotkania, jak te rozmowy były prowadzone, jakie są efekty rozmów, jaki jest klimat i jakie ustalenia do tej pory poczyniono?

Radny p. Dominik Lech powiedział, że ma takie pytanie w sprawie tych przetargów. To są dosyć wysokie kwoty. Chciałem się zapytać czy jeśli chodzi o te kosze i te stojaki czy musimy robić przetargi na te niższe kwoty czy miasto mogłoby zakupić gdzieś taniej? Podobno do 30 tyś zł miasto nie musi robić przetargu, tylko z zapytaniem ofertowym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że odpowie na pytania, natomiast poprosi teraz, żeby odpowiedzi na pytanie pana radnego Szlenka i pana Dominika Lecha udzieliła pani kierownik.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że jeżeli chodzi o postępowanie na kosze uliczne i na kosze na psie odchody, to my ogłosiliśmy zgodnie z naszym regulaminem postępowanie tak zwane ofertowe na stronie internetowej i w terminie przez nas ogłoszonym została złożona jedna oferta. Wybraliśmy ją i w ramach tego postępowania zakupiliśmy 15 sztuk pojemników tych koszy ulicznych czyli tych betonowych koszy z daszkami i 10 sztuk pojemników na psie odchody razem z dystrybutorami. Złożona była tylko jedna oferta, nie było większego zainteresowania, zmieściło się to w naszym wyliczeniu wartości zamówienia tak, jak w poprzednich latach, więc wybraliśmy tą ofertę. Natomiast, jeżeli chodzi o stojaki na rowery, to w tamtym roku rozpoczęliśmy taki projekt wymiany stojaków na terenie miasta, żeby były zgodne z wizualizacją naszego miasta, żeby były wygodne, solidne i zleciliśmy to w drodze takiej bezpośredniego wykonania zgodnie z naszym projektem. Sprawdziło się to na terenie szkoły podstawowej nr 1, odezwały się do nas inne szkoły, które również poprosiły o to, abyśmy takie stojaki im zamontowali na terenie szkół i tak też zrobiliśmy. Zakupiliśmy w sumie 25 sztuk pojedynczych stojaków, które będą umieszczone dwa razy po 10 i raz po 5. Pracownik, który się tym zajmował przeprowadzał rozeznanie telefoniczne, bo ich nie można kupić, tylko po prostu one są wykonywane przez firmy i wybraliśmy najtańszą ofertę.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak uzupełnił, że pan radny stawia zarzut, że kwoty są zawyżone, że kupujemy za drogo.

Radny p. Tomasz Szlenk (Ad Vocem) powiedział, że takie kosze, które teraz mamy u nas na naszych osiedlach kosztują między 200, a 400 zł, tzw. dalmatyńczyk, a tutaj płacimy za jeden kosz 3200 zł czyli kwota jest dziesięć razy praktycznie większa. Teraz na szybko znalazłem na stronie internetowej, tak samo, jak pani mówi o tych stojakach na rowery to jest kupę na internecie, nie trzeba robić dużo. Nie trzeba robić pod dany rower, tylko można kupić różne stojaki na 10 stanowisk, na 5 stanowisk, na 1 stanowisko. Koszt takiego stojaka to jest między 200, 300, 400 zł, 10 miejscowy. Dlatego się dziwię, że tak dużo płacimy. Ja rozumiem, że była jedna oferta. Czyli, jak jedna oferta byłaby jeszcze droższa, to byśmy ją wybrali. Można było to wydaje mi się unieważnić i inaczej starać się zorganizować temat tych koszy niż płacić 3200 zł za jeden kosz.

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK powiedziała, że gdyby przekroczyła wartość zamówienia, to byśmy na pewno unieważnili. My teraz zmieniliśmy te pojemniki na psie odchody, już nie kupujemy tych dalmatyńczyków, dlatego, że dalmatyńczyki się już nie sprawdzają. One są bardzo słabej jakości, pękają i musieliśmy je bardzo często wymieniać. Te, które tutaj zakupiliśmy to są zupełnie inne kosze i moim zdaniem będą zdecydowanie lepszej jakości, plus do tego jest dystrybutor. To nie jest tylko kosz, obok tego stoi jeszcze

dystrybutor na te torebki. A jeżeli chodzi o stojaki to tak, jak mówiłam ten stojak jest robiony z naszym logiem i z dużo lepszych materiałów niż dostępne na rynku.

Radna p.Halina Skorek - Kawka (Ad Vocem) zwróciła się do pani kierownik odnośnie tych koszy na śmieci, o których w tej chwili mówimy i koszy na odchody psie. Ja już wielokrotnie zgłaszałam problem duży w górze, jak jest skrzyżowanie na światłach i ten długi blok, okolice Polo i skrzyżowania przy ulicy Kościuszki. Tam jest bardzo duży problem, tam jest masa zanieczyszczeń ciągle, tam nie ma kosza na śmieci. Nie wiem jak teraz, chyba, że już w międzyczasie wstawiliście, ale nie było kosza na śmieci, jak również żadnego pojemnika na psie odchody. Tam jest masa tych psich odchodów na tym skrzyżowaniu, tam jest fatalnie, jeżeli chodzi o ten stan higieny. Bardzo proszę uprzejmie, korzystając z sytuacji, że w tym temacie rozmawiamy, bardzo proszę o postawienie tam tych pojemników.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że chciał zapytać odnośnie tych koszy. Wspomniała pani, że robiliście jakieś tam prognozy mniej więcej, jakiej byłyby wartości te kosze i firma zmieściła się w tej kwocie. Ja rozumiem, że jakiś kosz może być dobrej jakości, ale 10 razy droższy albo 5 razy droższy? Pytanie jak długo wytrzyma, jaką ma gwarancję?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że po pierwsze p.Tomasz Szlenk dokonał przeliczenia jednej pozycji kosztu czyli podzielił kwotę zamówienia przez 10 koszy jednego typu i nie uwzględnił w wyliczeniu 15 koszy innego rodzaju. Być może jest błąd w tym co napisane, natomiast ja tylko wyjaśniam, nie stawiam zarzutu. Chciałem powiedzieć, że kosze, które my od lat kupujemy, są kosztami, które najlepiej nam się sprawdziły, jako kosze takie na zagrożenie aktami wandalizmu. Te kosze zaczął kupować mój poprzednik, w podobnej tonie, tylko już z wizualizacją naszą i z tym, żeby w jakiś tam sposób uniemożliwić w przypadku wietrznej pogody wylatywania śmieci z kosza. One są dodatkowo wyposażone w daszki. Te kosze są ciężkie, ważą ponad 100 czy 200 kg. Teraz zmieniliśmy, bo te wysokie kosze, z uwagi na swoje bryły, czasami łatwiej było przewrócić mimo ich masy, teraz zmieniliśmy na niższe, bardziej takie przysadziste po to, żeby nie można było ich przewrócić. Jest to zakup trwałe i długotrwałe, więc nie można tych koszy porównywać z koszem plastikowym, metalowym, systemowym, które państwo kupicie w sklepach gospodarczych czy sklepach sieci handlowych. Jeżeli natomiast chodzi o pytanie pana Tomasza Załęckiego. Ja rozumiem pani kierownik, że ta wartość zakupywanych koszy przez ostatnie lata, tak jak mówię zaczął je kupować nasz poprzednik, uwzględniając stopę inflacji, nie kupujemy ich teraz o 30% drożej?

Pani Wioletta Dworaczyk kierownik wydziału OK potwierdziła, że nie.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że niech to będzie odpowiedź dla p.Załęckiego. Odpowiadając na pytanie zadane przez panią Halinę Skorek –Kawkę. Pytanie jest na końcu, a poprzedzone jest stwierdzeniami nieprawdziwymi. Ja to już pani radnej wyjaśniałem kilka razy, na kilku komisjach. Odpowiadam tylko dlatego, żeby mieszkańcy nie mieli takiego poczucia, że pozostawiając to wystąpienie pani radnej stwierdzeniem, że ja to już pani wyjaśniłem, to pozbawiłoby tych z państwa mieszkańców, którzy tą relację oglądają. W związku z powyższym wyjaśniam. Koncepcja, która została oddana nie ma uzgodnień z sieciami. Uzgodnienia z gestorami różnych mediów, które znajdują się w szeroko pojętym segmencie miasta pomiędzy ulicą Jana Pawła, a ulicą Prusa wraz z ulicami poprzecznymi aż do ciepłowni, to zagmatwana struktura. Tam mamy różnego rodzaju sieci i bez tych uzgodnień nie sposób będzie projektować. Pani radna za chwilę może postawić mi zarzut, że ja celowo nie chcę uzyskać tych uzgodnień albo, że celowo przeciągam sprawę, że tych

uzgodnień nie ma. Jeżeli pani radna tak powie, wtedy ja zaproszę być może mieszkańców, zaproszę fachowca i przedstawię jak to wygląda z punktu widzenia firmy niezależnej i może mieszkańcy wreszcie poznają prawdę, a nie będą przekłamywane informacje, które pani radnej podajemy. Natomiast niezależnie, odebraliśmy koncepcję i nad nią pracujemy celem przygotowania przetargu, bo to będzie duży przetarg na projekt. Toczyła się tu dyskusja, żeby projekt zawrzeć tylko na część tego segmentu, nie zawrzeć na całość. Dla tych z państwa, którzy się orientuje w tej tematyce chcę powiedzieć, że cały segment objęty koncepcją, pozwoli nam oczywiście dzielić wykonawstwo na części, ale w całości projektowej, być może będzie istotne, żeby to połączyć w całość. Być może, ja tego nie wiem, dlatego, że ścieki rzucane z tego terenu, będą rzucane w trzy różne miejsca. Żargonem czy też fachowym językiem nazywa się to, że ten obszar jest objęty trzema zlewniami. W związku z powyższym uwzględniając te trzy zlewnie, uwzględniając fakt uzyskiwania decyzji środowiskowej, uwzględniając również koszty, ale uwzględniając, że jestem burmistrzem dzielnicy Podlas również, to chcę zapewnić mieszkańców dzielnicy Podlas, że my z pracami nad projektem przystąpimy, ale przystąpimy z pracami nad projektem w sposób roztropny, rozsądny i gospodarny. Jeżeli wyjdzie nam z analizy, że taniej będzie zlecać projekt w całości, to będziemy go zlecać w całości. Żeby uspokoić panią radną, ja wpisuję się i ciągle to potwierdzam, a pani radna ciągle zadaje pytania, nie ufając, brak zaufania to już jakby kwestia subiektywna, natomiast ja zmierzam do tego, żeby w pierwszej kolejności wykonać być może projekt dla jednej ze zlewni. Pani złożyła wniosek, ale nie zapytała pani na przykład fachowca od tej koncepcji czy to, co pani powymieniała w tym wniosku w ogóle łączy się w technologiczną, logiczną całość, dającą możliwość takiego wyodrębnienia wykonania. Tego pani nie zrobiła. Złożyła pani wniosek, notabene wniosek złożony, który pan przewodniczący poinformował, że będzie głosowany w innym punkcie dzisiejszych obrad, został już przegłosowany przez branżową komisję. Ja wiem, że może chodzi o to, żeby mieszkańcy zobaczyli, że pani radna jest aktywna, że się o to stara. Tak, pani radna się o to stara, ale ja nie pozwolę sobie na to, żeby pani radna mówiła, że jestem burmistrzem jakiegś tam dzielnicy, jakiegś nie jestem. Jeżeli wszyscy nie zrozumiemy, że my tu powinniśmy wspólnie pracować dla całego miasta, z poszanowaniem pieniędzy publicznych, z poszanowaniem różnych kwestii, a na razie to wygląda tak, że oddzielając faktyczną dociekliwość, to czasami takie odnoszę wrażenie, że jakby tutaj zaszkodzić, jakby tutaj zablokować, jakby tutaj po prostu włożyć kij w szprychy, żeby rower dalej nie pojechał. Nie przeciągam sztucznie, odbyliśmy rozmowy i państwo możecie to zweryfikować pytając różne firmy projektowe ile czasu potrzeba na projekt, który uwzględnia wszystkie sieci, usunięcie kolizji z sieciami istniejącymi, przebudowę dróg, bo niektóre z nich na przykład Reymonta jest drogą gruntową, jak również, czego we wniosku pani radnej nie ma, pani nie złożyła wniosku o oświetlenie, a my chcemy oświetlenie również zrobić. Szafowanie wnioskami powinno się odbywać w oparciu o zweryfikowanie z wiedzą tych, którzy się na tym znają. Pracujemy nad tym, będziemy ogłaszać przetarg na pewno na projekt. Plan zamówień określa, że chyba początek drugiego kwartału, natomiast wyjaśniam kwoty. Kwota ponad 200 tys zł jest w wydatkach niewygasających, jako zapłata za koncepcję. Jeżeli firma, która oddała nam koncepcję, ale bez uzgodnień, uzupełni ją o uzgodnienia i to jest przyczyna niezależna od firmy, to wówczas my za tą koncepcję zapłacimy. Koncepcja będzie dobrym materiałem do sporządzenia istotnych warunków zamówienia na projekt. Naszym zamiarem wstępnie byłoby zamówienie projektu w całości, z podziałem go na te trzy zlewnie, dając możliwość składania komuś na jedną z części bądź na każdą z osobna bądź na wszystkie, ale w taki sposób, żeby one logicznie mogły być oddzielone, z zamiarem dania najkrótszego czasu na wykonanie projektu w tej części miasta, którą pani zgłasza we wniosku czyli te uliczki Wieszców, czyli tu od strony drogi wojewódzkiej chcielibyśmy, jak najszybciej. Natomiast jest bardzo duże ryzyko, jeżeli ja posłucham pani radnej i ogłoszę przetarg, w którym złożę ofertę, żeby

wykonać to na przykład w okresie 6 miesięcy, nie złoży nam oferty nikt. Mamy rozpoznany rynek, mówię to z całą odpowiedzialnością lub też złoży ktoś wniosek zakładając gigantyczne kwoty na kary umowne, bo to jest karkołomne. Tak naprawdę osoby znajdujące się na sztuce projektowania nie podejną do takiego przetargu, więc termin jest zakładany, wynikający z naszego rozeznania rynkowego. To dlatego na sesji budżetowej informowałem państwa, że pani wniosek, który został później przegłosowany głosami większości rady miasta, jest niezasadny, nieracjonalny, bo przesunięcie kwoty 770 tys zł na rok 2020 nie skonsumujemy tego, nie wydamy tych pieniędzy, dlatego, że zamawiając projekt my chcemy zamówić projekt, jak powiedziałem w jakiej konstelacji i przewidujemy pod koniec roku płatność za część tego projektu w kwocie 200 tys zł, to co było w budżecie mojego autorstwa. Niech pani radna zapyta w innych samorządach, niech pani zapyta ludzi innych opcji politycznych, ale w sposób merytoryczny, usłyszy pani dokładnie te słowa, które dzisiaj mówię. Nie możemy mieszkańców wprowadzać w błąd i roztaczać nadzieję, że projekt na kanalizację będzie wcześniej lub też podawanie informacji nieprawdziwej, że burmistrz robi wszystko, żeby tego nie zrobić. Być może będę spotykał się niezależnie i nie będę państwa radnych zapraszał na takie spotkanie z mieszkańcami, żeby im to wyjaśnić, jeżeli przekaz będzie nie taki, a poza tym nie wszyscy być może oglądają nasze obrady rady miasta. Jeżeli chodzi o pytanie pani radnej Zofii Jastrzębskiej, to pokrótce na tak zadane pytanie powiem, nie wiem. My jesteśmy przygotowani i ja też muszę zerknąć, jak w planie zamówień przewidywaliśmy zamówienie ulicy Nierada, to się przeciągało. Natomiast w tej chwili w informacji, którą odczytałem w sprawozdaniu, niewątpliwie zmieni kolejność i wagę dla tego projektu. Tu chcę panią uspokoić, ale nie podam terminu, dlatego, że my w tej chwili przesuwamy osobę, która zajmowała się czymś innym, bo ustalaliśmy na początku nieco inną kolejność tych przetargów. My tak naprawdę mamy zaledwie kilka dni na przesłanie do instytucji, która będzie nas dofinansowywać, harmonogramu, a harmonogram później musi nam się już zgodzić z naszymi zamiarami. To już będzie, czy chcemy czy nie chcemy, potęgować pracę. Żeby była jasność, chcemy, bardzo się cieszymy z tej informacji i chcemy rozwiązać problem kolejnej drogi, która mam nadzieję, że w tym tempie tak, jak jest to przewidziane dwóch-trzech lat, przestanie być drogą gruntową. Tak, że tu uspokajam, proszę wybaczyć nie podam terminu, natomiast to nie oznacza, że my nie natychmiast zmieniamy zadania przydzielone pracownikom, dlatego, że musimy zachować się odpowiedzialnie, żeby nie stracić tej radosnej nowiny i żeby przygotować przetarg. Pytanie pana radnego Załęckiego odnośnie wodociągu. Szanowni państwo wodociągów zgłoszonych różnych przez Radę Miasta, oprócz tych, które ja w pierwotnym zamiarze w 2019r. chciałem wykonać, jako testowo, jest chyba w tej chwili procedowanych siedem. Rymarska spięta z Murarską, Słowiczą ogłoszoną, Projektowaną, Paderewskiego dwa etapy, Pawią od strony ulicy Nowowiejskiej, z przejściem pod torami, bo tam jest większość domów. Rozmowy, które toczyliśmy z burmistrzem Koziegłowy dotyczyły kwestii zagadnień uczestniczenia we wspólnym projekcie ze starostwem, chodzi o dozbrowienie Al. Wolności i ulicy powiatowej Krasickiego. Ale ponieważ jest kawałek od ronda przy Leśniczance do granic z gminą Myszków, należący do gminy Koziegłowy, ustaliliśmy zasadę współpracy, bo p.burmistrz zareagował bardzo ładnie, chce uczestniczyć w tym projekcie. On idzie w kierunku powierzenia nam pewnych zadań i być może będziemy później z państwem rozmawiać, w późniejszym trybie, nad uzyskaniem pomocy czyli dotacji ze strony gminy Koziegłowy, bo w takim trybie gmina Koziegłowy zaproponowała. Będąc przy okazji tych rozmów, wróciliśmy do rozmów dostawy wody dla ulicy Letniskowej, na której mieszka pan radny. Ulica Letniskowa jest bardzo trudna do dostarczenia, dlatego, że ona jest przy drodze wojewódzkiej. To jest droga aktualnie, która będzie przebudowywana. Najbliżej można dostarczyć wodę, tak, jak pan radny zresztą we wcześniejszych wystąpieniach sugerował, od strony Gminy Koziegłowy z Nadwarcia. W tym kierunku chcemy iść, ale przytoczę jeden fragment rozmowy. To nie będzie cytat, ale jakby

zamysł, pan prezes Woszczyk słucha, wie, bo był przy tym spotkaniu. Otóż gmina Koziegłowy powiedziała nie ma problemu, jeżeli wy nam udzielicie wsparcia finansowego, to my, nie mówimy, w jakim czasie, postaramy się to wykonać. Będzie to trudne, bo jeśli nie wyrażą zgody nam mieszkańcy, to będziemy musieli przyjmować jakiś tryb, albo administracyjnego, władczego przejścia z wodociągiem albo uzyskiwania długotrwałych decyzji od Zarządu Dróg Wojewódzkich, bo to jest przy przebiegu drogi wojewódzkiej. Ale policzcie sobie to, ile będziecie musieli nam udzielić wsparcia, policzcie sobie to zanim podejmiecie decyzję. Jak podejmiecie decyzję, my ruszamy do działania. To jest przedmiotem w tej chwili, że ja państwu lakonicznie podaję informacje, nie podaję nic więcej. Jeżeli okaże się, że będziemy znać wartość, to ja wtedy podejmując określoną decyzję bądź poddając tą decyzję pod rozwagę podam państwu, jaka kwota, wspólnie, żeby nie było, że liczą to tylko wodociągi myszkowskie, ale zweryfikowana również przez zakład komunalny koziegłowski, podam państwu ile będzie kosztować dostarczenie wody do tych domów. Wpisujemy się w cel, który państwo nakreśliście wprowadzając te zadania w 2019 roku. Sukcesywnie to realizujemy. Chciałem przestrzec przed dwoma rzeczami. Zrealizowany został na wniosek pani radnej Haliny Skorek-Kawki kawałek odcinka wodociągu w ulicy Reja. Nikt z mieszkańców nie podłączył się do tego wodociągu. Chciałem też przestrzec przez jedną rzeczą, że projekt przy ulicy Paderewskiego, nie możemy go zrobić inaczej, tylko robimy go zgodnie ze sztuką, a więc chcemy wprowadzić wodociąg w pas drogowy drogi powiatowej. Wychodzimy też naprzeciw naszym rozmowom ze starostwem, żeby później nie było takiej sytuacji, że będziemy chcieli robić drogę, a nie będziemy mieć wodociągu. Ale będziemy mieć tam pewną rzecz do wykonania, być może również przez radnych, zachęcenia mieszkańców, dlatego, że oni jak mają domy wzdłuż ulicy Paderewskiego są połączeni, kiedyś tak podłączono, z drugiej strony, nie od strony ulicy. Jak my przeprowadzimy wodociąg w ulicy Paderewskiego, to my wtedy będziemy nakłaniać mieszkańców do podłączenia się, a więc wykonania na koszt mieszkańców przyłączy od tych domów w inną stronę, niż są w tej chwili. W związku z powyższym nie wiem, jak zareaguje społeczeństwo. Nie chciałbym, żebyśmy wydali pieniądze na robienie wodociągu, to już ruszyło, my wydamy, my zrobimy, ale będę też prosił o wsparcie ze strony tych państwa radnych, którzy znacie tych mieszkańców, żeby się to pojawiło, jako niedozowność. Daleki jestem od siłowego rozwiązania, zakręcenia kurka z tej strony, żeby nie płynęła woda tak, jak do tej pory i powiedzieć macie wodę z tej strony. Ewolucyjne przekonywanie mieszkańców jest mniej bolesne, a proces inwestycyjny też jeszcze będzie trwał. Jednak już można nad tym pracować, bo jak pojawi się jakiś zamysł projektowy projektanta to będziemy wiedzieć jak do tego podejść. Budowanie tego wodociągu z innej strony to znowu karkołomna kwestia siłowego wchodzenia administracyjnego i płacenia za działki, wchodzenia w teren prywatny na co mieszkańcy bardzo często nie wyrażają zgody. Jeżeli chodzi o strzelnicę to będę rozmawiał z projektantem, który dopiero został wybrany, tyle, co została podpisana umowa. Ma czas do 15 maja. W pytaniu pierwszym, jeżeli zamysł konsultacji społecznych, bo one są zawsze cenne, ja zasugeruję wykonawcy, nie myślałem o tym, pan radny zwraca na to uwagę. Na pewno projektant w konsultacjach będzie ewentualnie przedstawiał jakieś rozwiązania, natomiast nie pozwoli sobie na to i my też na to nie pozwolimy, żeby zagrażało to terminom później powołania wykonawcy tego, bo my do końca roku musimy to wykonać, żeby nam nie przepadła dotacja którą dostajemy z ministerstwa obrony. Więc tutaj konsultacja tak, ale też mam prośbę do pana radnego, żeby to się nie pojawiło tak, bo czasami tak bywa w tych konsultacjach, że czasami ktoś mówi, a ja uważam, że tasiemka powinna być drugiej strony i później pytamy, a jaką pan czy pani ma na to wiedzę. Więc jakby wysyłał sygnał licząc, że też mieszkańcy, sąsiedzi tej strzelnicy to słyszą. Rozmowy dotychczas w tym aspekcie były rozsądne, więc na takie liczę i taki zamiar tutaj panu radnemu zgłaszam i deklaruję. Co do badania akustycznego to w przeczytanej przeze mnie informacji jest data dzisiejsza badania

akustycznego. Proszę mi wierzyć, polegam na pracowniku, który to przygotowuje. Przygotowuje to jak na razie w sposób sprawny, harmonogramy założone, bardzo trudne, póki co są realizowane i myślę, że wszystko trzeba zrobić, żeby tych harmonogramów nie zakłócić. Natomiast jak to jest badane, kiedy to będzie badane, nie wiem, trudno jest powiedzieć. Natomiast na pewno, jak będę miał wyniki badań to pana radnego i mieszkańców o tych wynikach poinformujemy. Chcę tylko powiedzieć, że na potrzeby projektu badania są robione nie przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska, o co zabiegamy zgodnie z wnioskami mieszkańców ulicy Rymarskiej, tylko na potrzeby wykonawcze projektu, żeby wiedzieć, jaki system materiałów zastosować, żeby wygłuszyć te dźwięki płynące podczas strzelania. Pytanie radnego Zaczkowskiego. Zupełnie wstępnie, ja nie wiem czy taka odpowiedź przyjdzie. Byliśmy na spotkaniu. Miasto Zawiercie poinformowało nas, że z dużym prawdopodobieństwem nie będzie możliwości powierzenia miastu Zawiercie składowania odpadów. My w związku z tym i związku z naszymi staraniami o to, żeby zrobić wszystko, żeby zahamować wzrost cen na pewno dozbieramy naszą spółkę, żeby samodzielnie mogła funkcjonować na rynku. W jakiej formule toczą się rozmowy dlatego, że są bardzo trudne do spełnienia kwestie prawa zamówień publicznych, prawa unijnego i kwestie rynku, którego spółka wypracowała swoją ciężką pracą, którego stracić nie chce. W związku z powyższym, jaka będzie formuła podam państwu do wiadomości. Natomiast w związku z tym, że póki co płaciła gmina Myszków ponad 300, niecałe 400 tys zł za tonę odpadów zmieszanych na wysypisku, a w tej chwili ceny są 480 tys zł, bądź wyższe, to będąc realistą odpowiadam tak. Będziemy zawiadamiać mieszkańców o wchodzeniu nowej stawki za śmieci. Dlaczego? Jeżeli tego nie zrobimy, nie będziemy mieć pieniędzy w budżecie, rozsypie się budżet. Wtedy zapomnimy o wszystkich innych tutaj rozmowach i wcześniej udzielanych przeze mnie odpowiedziach na to, żeby zrobić chodnik, ulicę, wymienić nakładkę czy inne rzeczy.

Radna p. Halina Skorek - Kawka (Ad Vocem) wypowiedziała się odnośnie ulicy Reja. Przez 20 lat mieszkańcy tej krótkiej uliczki, położonej w samym centrum miasta, w bok od ulicy Kochanowskiego, starali się o wodociąg przez ponad 20 lat. Wreszcie doczekali się, niedawno wodociąg został wykonany i mieszkańcy oczywiście będą się do tego wodociągu podłączać. Przyjdzie wiosna, lato będą się podłączać. Jest taki okres teraz zimowy, może nie za bardzo dobry, żeby rozgrzebywać tą drogę czy u siebie na placu rozwalać sobie teren. Przyjdzie wiosna, lato mają się państwo podłączać, ci którzy bardzo walczyli o ten wodociąg przez ponad 20 lat. Teraz odnośnie projektów kanalizacyjnych w dzielnicy Podlas. Koncepcja na wykonanie tej inwestycji miała być w pierwszym terminie wykonana do 30 listopada. Nie wiem co się zadziało, że nagle nie została ta koncepcja wykonana, przesunięto na połowę stycznia. Na szczęście już koncepcję mamy, w połowie stycznia została koncepcja wykonana i wydaje mi się, że pan powinien tak, jak to pan robi przy innych inwestycjach czy w innych dzielnicach, że pan przyspiesza tempo, jeżeli pan chce zrealizować daną inwestycję, pan przyspiesza maksymalnie tempo wykonania koncepcji, wykonania projektów, wszystko jak po maśle. A tu jakoś dziwnie pan to blokuje, raz do listopada koncepcji nie było, teraz koncepcję już mamy, już mamy luty, stoimy w miejscu i znowu pan coś tam wymyślił. Po to tylko, żeby nie zlecać tych projektów albo zlecić je na koniec roku, żeby te pieniądze nie były wydane. To przecież wszyscy proszę państwa o tym wiemy i słyszymy, co się dzieje. Teraz pan mówi, oczywiście to będzie wielka inwestycja, jest 21 ulic. Wiadomo, że projekt na całość kosztowałby dużo pieniędzy i wykonanie tego projektu byłoby rozciągnięte w czasie. Przy takim tempie, jak pan tu proponuje, może być 4 lata trwałoby wykonanie tego projektu może 5 lat. To jest nie do przyjęcia absolutnie. Tym bardziej, że ścieki z tych ulic mają iść do trzech zlewni, nie do jednej zlewni. Jedną z tych zlewni już mamy, jest to zlewnia na Żytniej. Po wielu latach wreszcie powstała zlewnia na Żytniej, ponieważ czekaliśmy, aby

przeprowadzić drogą wojewódzką Kościuszki kanalizację sanitarną, co wreszcie nastąpiło. Jest zlewnia, wojewódzką Kościuszki kanalizacja sanitarna biegnie i teraz ta część ulic od strony Kościuszki wiadomo będzie podłączona do zlewni na Żytniej. Można to potraktować dwojako. Albo tak jak ja w tej chwili proponuję, że część tych krótkich uliczek trzech, żeby wykonać projekt i później je zrealizować, chociaż w tych trzech ulicach tą kanalizację. Ewentualnie można jeszcze drugą formę przyjąć, dołączyć do tego projektu ulice, mogłaby kanalizacja być może bezpośrednio wchodzić w ulicę Kościuszki czyli to jest Sienkiewicza, Mickiewicza i Staszica. Może jeszcze dołączymy kolejną ulicę Batorego czy Powstańców. To trzeba się nad tym dobrze zastanowić i to ma wynikać z koncepcji. Ja oczywiście nie z kapelusza tutaj proponuję taki projekt, tylko konsultowałam to z wydziałem inwestycji. Oglądałam przez dwie godziny, jak ta koncepcja wygląda na kanalizację. Sama nie jestem tutaj alfą i omegą, ale doradzałam się pracowników, kiedy chciałam złożyć wniosek o projekt. Doradzałam się pracowników czy ja mądrze myślę, czy dobrze myślę i oczywiście orzekli, że jest to do przyjęcia ten mój wniosek. Ewentualnie można go poszerzyć jeszcze o kolejne trzy, cztery ulice i wykonać ten projekt ulic, których ścieki pójdą do zlewni nr 1 w tej dzielnicy, czyli na ulicę Żytnią. Natomiast jest propozycja w wydziale inwestycji, że na terenie Saniko miałyby powstać jeszcze dwie zlewnie i wtedy te ulice podzielić do jednej i do drugiej zlewni. To jest wielka inwestycja, ja sobie zdaję sprawę, że to potrwa długo, ale kiedyś trzeba rozpocząć, kiedyś trzeba ruszyć wreszcie z miejsca, bo już nie mamy żadnych przeszkód oprócz tego, że musimy wybudować jeszcze dwie zlewnie na Saniko. Bardzo pana proszę we własnym imieniu, jak również w imieniu mieszkańców tam zamieszkujących, aby pan przyspieszył tempo realizacji tej inwestycji i wreszcie ruszył z miejsca.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że ma uwagę w związku z informacją o zakończeniu budowy tego wodociągu w ulicy Reja i w związku z tym, że do dnia dzisiejszego mieszkańcy się jeszcze nie przełączyli, co nie oznacza, że się nie przełączą. Czy nie byłoby zasadne, bo my mamy do budżetu pozgłaszanych tych ulic bardzo dużo, czy nie byłoby zasadne, żeby na wstępie jakieś deklaracje od tych mieszkańców zebrać i to jednocześnie pozwoliłoby na jakąś hierarchię, oczywiście tych uwarunkowań technicznych i prawnych, ustawienia tych dróg, bo jak się okaże na tej jednej drodze, że dwóch mieszkańców deklaruje, to można ją przesunąć na koniec i nie domagać się, żeby na tej drodze, jako na początek, ten wodociąg budować.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak (Ad Vocem) powiedział, że ma taką prośbę do pani radnej Haliny Skorek-Kawki, żeby wsłuchała się w retorykę, którą ja przekazuję i do pani i do mieszkańców. Wyjaśniłem bazując na wiedzy fachowej, jak chcemy to zrobić. Wyjaśniłem pani jak wyglądają terminy i ani razu nie oskarżyłem panią o coś, czego pani nie zrobiła. Dlaczego pani pod moim adresem mówi rzeczy, których nie popełniłem. Natomiast odnosząc się do wystąpienia pani radnej Beaty Pochodni powiem tak. Być może dla przyszłych zadań tak, natomiast uspokajam, jeśli chodzi o Projektowaną, to mieliśmy tyle spotkań z mieszkańcami, że wydaje mi się, że te konsultacje nie są potrzebne. Być może z tą Paderewskiego, w tym odcinku, który nas zaniepokoił, z dotychczasowym przebiegiem wodociągów, należałoby takie rozmowy przeprowadzić. Tutaj tak, ale też na zasadzie zachęty, a nie zniechęcania. Natomiast, jeżeli chodzi o ulicę Reja, ja się bardzo ucieszyłem z deklaracji pani radnej, bo znając panią radną, jej aktywność w dzielnicy, pani radna stanie się naszym sprzymierzeńcem, żeby mieszkańcy do wodociągu w ulicy Reja się przyłączali. Nie wspominałem również o tym, że przy okazji wodociąg w ulicy Reja spełni ważną kwestię spięcia wodociągów i wymuszonego obiegu, co jest też dobre dla jakości dostarczanej wody. To też jest dorobek, zaleta wykonanej inwestycji przez Zakład Wodociągów i Kanalizacji.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że w międzyczasie poszukał sobie na internecie stojaki. Nie znalazłem droższych niż 500 zł za sztukę, takich na 14 rowerów. Nie wiem, jakie urząd zamówił, ale wydaje mi się, że trzeba ten temat czy jest jeszcze szansa unieważnić ten przetarg czy przemyśleć ten temat, dać pod rozwagę. Natomiast mam takie pytanie, bo kilka dni temu złożyłem interpretację odnośnie ulotek, które też wydaje mi się, że są za drogie. W związku z tym mam pytanie, takie dosyć ważne, czy ta firma, która drukuje ulotki do urzędu i ta firma, która wykonuje stojaki do urzędu i ta firma, która robi kosze do urzędu czy to jest ta sama firma?

Radny p.Sławomir Jałowiec zwrócił się do p.burmistrza z prośbą o poinformowanie go o czynnościach, jakie będą przeprowadzone. Dokładnie chodzi mi o badania akustyczne, jeżeli nie ma przeszkód prawnych chciałbym w tym uczestniczyć i bardzo pana o to proszę.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik odniosła się do tematu mostu przy ulicy Mrzygłodzkiej. Jak pan burmistrz powiedział rozstrzygnięcie na projekt ma być do 31 października 2020 roku czyli w tym roku już raczej jest pewne, że most nie będzie ruszony. Czyli inwestycja najprawdopodobniej będzie zakończona, jeżeli dobrze pójdzie w 2021r.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli chodzi o pytanie pana radnego, nie mam narzędzi, żeby nie wykonać zamówienia, jeżeli ono się mieści w wartości rynkowej i nie mam narzędzi takich, żeby nie pozwalać wykonać zamówienia firmie, która składa prawidłową ofertę. Ja nie wiem, być może jest tak, zważywszy na tą samą nazwę, że te kontrakty czy te umowy, o które pan pyta, wykonuje ta sama firma, być może, nie wiem, nie pamiętam w tej chwili. Macie państwo w sprawozdaniu nazwę firmy, jeżeli jest to ta sama nazwa firmy, to należy domniemywać, że jest to ta sama firma. Co do porównywania ceny stojaków, jeszcze raz mówię na internecie stojaków wykonywanych indywidualnie takich, jak my robimy, pan nie znajdzie. Oczywiście można stosować to, jako punkt odniesienia. Natomiast coś, co jest związane z wizualizacją miasta, coś co się sprawdziło, przyjęte zostało przez mieszkańców pozytywnie, w tej chwili pan tutaj jakby poddaje pod wątpliwość. Oczywiście na wątpliwość odpowiemy, również odpowiemy na pytanie związane z tymi ulotkami czyli interpelacje, które pan złożył. Ja też chciałem poinformować, że proszę o uwzględnienie, że w pracach Urzędu Miasta nastąpi niecelowe, ale spowolnienie, jeżeli będziemy mieć tych informacji więcej, bo jesteśmy zobowiązani też państwu odpowiedzieć, natomiast nie stać nas jest na to, żeby ewentualnie poszerzać kadry o osoby, które będą do tego tylko desygnowane. Poza tym najlepiej, jak odpowiada ktoś, to jest zorientowany w tym co robi. Odpowiadając na prośbę pana Jałowce, nie wiem, bo podawałem informację, że pierwsze badanie akustyczne jest w dniu dzisiejszym. Natomiast na pewno będzie jeszcze drugi etap, on będzie jakby zamykający pierwsze i drugie badanie, jak najbardziej pana radnego poinformujemy.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że chce się tylko odnieść do budowy mostu na ulicy Mrzygłodzkiej. Uważam, że trochę czasu zostało już zmarnotrawione, dlatego, że pierwszy przetarg na dokumentację, na projekt został ogłoszony w innej formule i tak jakby wygląda na to, że decydent zapomniał o tym, że ten most nie jest całkiem położony na działkach należących do miasta. W związku z tym ta formuła została zmieniona i w tej chwili przetarg na most jest ogłaszany w procesie ZRIT-owskim i stąd wyniknęło opóźnienie. Pierwsza rzecz to, to co pan burmistrz mówił, że rzeczywiście na projekt trzeba dać więcej czasu, ale czy nie można było tego przewidzieć przy ogłaszaniu pierwszego przetargu?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że nie wie skąd pani wiceprzewodnicząca ma informację, że most będzie w systemie ZRID-owskim robiony?

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że wydaje jej się, że z tych informacji, które mamy na BIP-ie o opracowanie dokumentacji projektowej dla zadania inwestycyjnego, tam wyczytałam.

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że odpowie na piśmie, bo pani doczytała, że być może jest „lub” co często nam się zdarza, że piszemy pozwolenie na budowę „lub” decyzja ZRID.

Głosowano w sprawie:

Sprawozdanie Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 11, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (9)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Jerzy Woszczyk, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (11)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

Do punktu 5.

Podjęcie uchwał.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił 15 minut przerwy.

a) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że projekt uchwały opiniowały na połączonym posiedzeniu Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia Komisji jest pozytywna.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19) Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj
BRAK GŁOSU (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

b) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że projekt uchwały opiniowały na połączonym posiedzeniu Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia Komisji jest pozytywna.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości na rzecz gminy Myszków.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

c) Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że projekt uchwały opiniowały na połączonym posiedzeniu Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia Komisji jest pozytywna.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że ma pytanie nie do samej uchwały, tylko różnicy pomiędzy uchwałą z 2011r, a tą. W paragrafie trzecim punkt 2 została umieszczona w tej chwili stawka, chodzi o telekomunikację, natomiast w poprzedniej uchwale był to punkt inny „dla umieszczenia urządzeń kanalizacji sanitarnej ustala się roczną stawkę opłaty za metr kwadratowy powierzchni pasa drogowego zajętego pod rzut poziomy kanalizacji w wysokości 5 zł.” Ja bym chciała się dowiedzieć jak to było respektowane i czy to w ogóle miało sens, bo tego punktu tutaj nie ma?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że my wszystko respektujemy, pytanie o respektowanie to jak dla nie bardzo.

Radna p.Zofia Jastrzębska zapytała czy to było istotne, czy było na tyle nieistotne, że zostało w tej uchwale pominięte?

Pani Grażyna Łęcarska kierownik wydziału IM powiedziała, że w tej chwili gmina wykonuje do granic. Jeżeli robimy kanalizację sanitarną do granic własności drogowej gminy, budujemy sięgacz, więc tak naprawdę ta opłata przez wodociągi czy przez prywatną osobę przy budowie nowej kanalizacji nie byłaby ponoszona. Dlatego to tak zostało potraktowane, a wprowadzona opłata za telekomunikację została narzucona, nie może przekroczyć takiej stawki i stąd takie są stawki w uchwale.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie chodziło o telekomunikację, tylko wyjaśnienie tej kanalizacji.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg gminnych na terenie miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (20)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

d) Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że projekt uchwały opiniowały na połączonym posiedzeniu Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta,

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji, Komisja Zdrowia, Rodziny i Polityki Socjalnej. Opinia Komisji jest pozytywna.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również trybu ich pobierania.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (19)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Norbert Jęczalik

NIEOBECNI (1)

Iwona Skotniczna

e) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji zgłoszonej przez mieszkańców miasta Myszkowa.

Przewodniczący Rady Miasta p.Jerzy Woszczyk poinformował, że petycja rozpatrywana była przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji, która zarekomendowała uznanie petycji, jako bezzasadnej.

Przewodnicząca Komisji Uchwał i Wniosków odczytała projekt uchwały.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że zanim przejdziemy do głosowania, mieszkańcom składającym petycję należą się pewnie wyjaśnienia. W tej chwili pod głosowanie poddany jest projekt uchwały o uznaniu tej petycji za bezzasadną, zgodnie z rekomendacją Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Jak wyglądało to głosowanie ja pokrótce państwu przybliżę. Komisja Skarg, Petycji i Wniosków liczy 8 osób. Wszystkie te osoby podczas komisji były obecne. W komisji również brali udział mieszkańcy, przedstawiciele wszystkich, ponad 260 czy 270 osób podpisało się pod tą petycją. Po dyskusji, w której również mogli wypowiedzieć się sami mieszkańcy, broniąc swojego wniosku, nastąpiło głosowanie, które zarządziła pani przewodnicząca i komisja stosunkiem głosów 4 do 4 ten wniosek pozostawiła bez rozstrzygnięcia. Poproszona została pani mecenas, która dokładnie to samo powiedziała, w związku z tym taki projekt powinien trafić i dopiero powinien zostać tutaj procedowany na obradach. Po zakończeniu tego głosowania, po podziękowaniu mieszkańcom, kiedy komisji pozostał już tylko punkt „sprawy różne”, opuścili mieszkańcy poinformowani o wyniku głosowania, opuścił tą komisję jeden z radnych, który uprzednio zwalniał się u pani przewodniczącej, mówił, że po prostu może zostać tylko do tego punktu merytorycznego, potem ma ważne sprawy, nastąpiło drugie głosowanie. Tych czterech radnych, którzy byli

przeciw złożyło wniosek o ponowne głosowanie tej samej sprawy, składając wniosek przeciwny. Do czego doszliśmy i jak to w tej chwili wygląda, pozostawiam tylko do osądu mieszkańców. My możemy bawić się w cudzysłowiu, to w ogóle nie jest zabawne, w ten sposób, że będziemy ogłaszać głosowania, kiedy kilku radnych wyjdzie do toalety, będziemy przeciągać obrady komisji, sesji, aż niektórzy radni po prostu będą musieli wyjść do domu. Czy o to chodzi i tak to powinno wyglądać? Ta opinia komisji tak naprawdę niewiele wnosi. Chodziło tylko o to, żeby pokazać dobitnie, że nie ma zgody na przebudowę ulicy Siewierskiej. Ja złożyłam na tej komisji wniosek, bo w tej chwili to już należy do kompetencji burmistrza, żeby taką inwestycję do budżetu wprowadzić i żeby burmistrz poszukał środków finansowych, które by to umożliwiły. Ci radni, ci sami radni byli nawet przeciw temu. Nie pozwolono, żeby burmistrz mógł, oczywiście burmistrz może, ale radni nadal zagłosowali przeciwko temu wnioskowi. Wracam do samej ulicy Siewierskiej. Jedyna droga asfaltowa w całej dzielnicy, droga, którą poruszają się wszyscy mieszkańcy dzielnicy. Jedyna droga, którą kursuje komunikacja miejska, jedyna droga asfaltowa, którą możemy się poruszać. 4 lata prac nad przebudową tej drogi, droga budowana kilkadziesiąt lat temu, najpierw regulacja prawna, następnie projekt tej ulicy. Kiedy to mamy już wszystko gotowe, radni mówią nie, wyrzucają tę ulicę z budżetu. Wtedy padały głosy, może wrócimy do tematu, kwota ponad 5 mln zł, wysoka kwota, różne potrzeby. W związku z tym złożyłam wniosek, że może to na kolejne lata w WPF, może to zrobić na etapy, żeby nie zaburzać tych wniosków, tej pracy, która została poniesiona w ciągu tego roku. Teraz mieliśmy w ciągu dwóch lat dwa etapy, mniej więcej połowa tej drogi do zrobienia. Również nie ma na to woli. Te wnioski, które padały na komisji po prostu są skandaliczne dla mnie, w mojej ocenie i w ocenie mieszkańców, co potwierdzają. To nie chodzi o to, że są inne priorytety, bo pierwszej wersji pieniądze z tej ulicy zostały przesunięte na rewitalizację miasta, kiedy było wiadomo, że nie zostanie wydana złotówka. Tak się stało. Ta ulica by była, a rewitalizacji jeszcze nie ma, bo być nie może ze względów formalnych i proceduralnych. Stało się, nie było budowy w zeszłym roku. Teraz, żeby nie robić ulicy Siewierskiej zaproponowanej przez burmistrza do budżetu, przesuwa się na mosty ze wskazaniem przez radnych, że to będzie most na ulicy Mrzygłodzkiej. Będą wydatkowane te pieniądze w tym okresie? A co z pieniędzmi, które zostały w tym samym czasie znów przesunięte na rewitalizację miasta? Znów będą, tak jak jeden z radnych zasugerował, leżeć tam na zachętę, część poleży sobie na zachętę na osiedlu Wieszców. Milion zł rzuciliśmy na ulicę Szpitalną. Ja nie wiem, jakie są oczekiwania mieszkańców, ale domyślam się, że nie chodzi państwu o posypanie tej ulicy żwirem, bo milion zł to chyba wystarczy na to. Pozostawiam ocenie mieszkańców to, jakie jest podejście radnych do Siewierskiej, czy chodzi o tę inwestycję, chodzi o inne ważne priorytety miasta, czy zupełnie o coś innego? Tu naprawdę chyba nikt nie ma wątpliwości, bo to jest tajemnica poliszynela.

Radna p.Zofia Jastrzębska stwierdziła, że tak jak powiedziała na poprzedniej sesji każdy mieszkaniec zasługuje na dobrą drogę. Chciałam się w kilku, kilkunastu zdaniach podzielić z państwem swoimi spostrzeżeniami. O ulicy Siewierskiej powiedziała już moja przedmówczyni. Jest to droga asfaltowa, ona ma zniszczoną nawierzchnię na wielu odcinkach, nie ma chodnika, nie ma pobocza, nie ma odwodnienia burzowego. Ponieważ położona jest w nierce, wody z pól i z domostw spływają na tą drogę, szczególnie odczuwalne jest to wiosną w czasie roztopów, co powoduje niszczenie drogi. Ale jednocześnie jest to na tą chwilę droga swobodnie przejezdna, droga oświetlona. Zabudowa przy drodze jest bardzo gęsta, ta droga liczy ponad 200 domów. Plan p.burmistrza budowy tej drogi obejmował wykonanie na te zaplanowane lata pierwszego etapu, który wynosi 580 m od ulicy Kwarcowej do nr 188. Zaplanowany koszt tego etapu na wzmiankowane lata to 2 mln zł, w roku 2020 -50 tys zł. Dalsze etapy, dopytywaliśmy w wydziale inwestycji, nie mają

przewidzianego ani funduszu ani terminu wykonania, usłyszeliśmy, jak będą pieniądze. Kosztorys całej inwestycji wynosi około 5,5 mln zł. To jest kosztorys udostępniony z maja 2017r. Powiedziano nam, że jest to kosztorys aktualny, ale jest to maj 2017r, więc, jakie będą, czy są prawdziwe koszty tej ulicy, na tą chwilę nie wiadomo. Rozpoczynanie wykonania tej ulicy tak by przysłowiowo wbić łopatę, a potem wszystko zależy od radnych, bo tak się mówi mieszkańcom, wszystko zależy od radnych, bo pieniądze przy dobrej woli pan burmistrz znajdzie, zmniejszając kwoty zaplanowane na inne zadania, szczególnie te proponowane przez opozycję, przypomina mi budowę ulicy Dobrej, kiedy to budowa ulicy Dobrej zaplanowana była na 2 lata, a potem przyszli mieszkańcy, pouczeni, przyszli prosić radnych o skrócenie czasu wykonania. Tak jakby to radni byli winni temu, że droga została zaplanowana na 2 lata. Przesunięcie w czasie wykonania ulicy Siewierskiej było decyzją bardzo trudną, dla wszystkich nas. Było szczególnie trudne dla mnie, ale wszyscy mamy świadomość, jakie są priorytety, że most na Mrzygłodzkiej jest priorytetem. Okazuje się teraz, z dzisiejszej tutaj dyskusji wiadomo, że wykonanie projektu na most na Mrzygłodzkiej będzie do 31 października, ale już można w listopadzie rozpocząć inne działania, żeby ten most wybudować. Co do odsunięcia w czasie tej ulicy Siewierskiej. Ponieważ zostaje odsunięta, można by ten czas wykorzystać na coś innego. Przez wiele lat przekonywano mnie, że ulica Siewierska nie może być w żaden sposób skanalizowana, podawano nawet liczbę milionów trzydziestu, które miałyby kosztować kanalizacja. Wierząc w te informacje, ja również powtarzałam je ludziom. Teraz odniosę się bezpośrednio do samej petycji państwa mieszkańców, którzy zarzucają radnym, w tym także mnie, że występują przeciwko mieszkańcom. Nie znam osobiście radnego, który jest przeciwny przebudowie ulicy Siewierskiej. Przebudowy tej drogi chcemy wszyscy, chodzi tylko o czas. To, że pan burmistrz obiecał i w państwa rozumieniu dotrzymał słowa, bo wpisał to w WPF i budżet, to jest jedna strona medalu, strona medalu dla państwa mieszkańców, natomiast druga strona tego medalu czy tak zwanej przysłowiowej złotówki, tej gorszej stronie, która pokazuje wartość pieniądza, kryje się zupełnie coś innego. Kryje się odpowiedzialność za budżet, kryje się kredyt, kryje się rozsądek, kryje się naprawa błędów pana burmistrza, kryje się potrzeba szczerych rozmów, do których, mimo chęci radnych, między burmistrzem i radnymi nigdy w zasadzie nie dochodzi. Kryje się perspektywiczne myślenie na przyszłość, na przyszłość odległą. Państwo piszecie, że chcecie być traktowani równo tak, jak inni mieszkańcy. Ja o niczym innym również nie myślę, bo w czym jesteście państwo gorsi od mieszkańców ulicy Rolniczej czy osiedla Krasickiego. Nie czujecie państwo, że to pan burmistrz tych innych mieszkańców potraktował lepiej, potraktował priorytetowo, zabezpieczył ich finanse całej inwestycji i jednej i drugiej, łącznie z kanalizacją? Szanowni państwo projekt ulicy Siewierskiej można wzbogacić o projekt kanalizacji sanitarnej. Wnioskowaliśmy na komisjach o koncepcje rozwoju wodociągów i kanalizacji. Zostało to przygotowane, owszem, rury, przekroje, mapy, ale czy stanęliśmy wszyscy przy mapie miasta Myszkowa i zastanowiliśmy się nad kierunkiem rozwoju kanalizacji przy tworzeniu budżetu? Nie. Na wniosek radnych kanalizację rozpoczyna się od osiedla Wieszców, a ulicę Rolniczą i osiedle Krasickiego wprowadził samodzielnie p.burmistrz. Moim zdaniem kolejnym kierunkiem może być Mrzygłód, Mrzygłódka, na pewno będzie ulica Wolności, Krasickiego. Takim kierunkiem jest też Nowa Wieś. Jeden metr bieżący kanału sanitarnego kosztuje obecnie 1200-1300 zł, oczywiście wbudowanego podczas budowy drogi. Budowanego samodzielnie trzeba pewnie pomnożyć np. przez półtora, dwa. Trzeba mieć świadomość, że kanalizacja na Mrzygłódce ma szansę na zaistnienie. Mówił o tym już na początku kadencji radny p.Tomasz Załęcki, mówiąc o oczyszczalniach dzielnicowych. Również na komisji budżetowej usłyszeliśmy od p.burmistrza, że może być wprojektowana kanalizacja w budowę ulicy Wolności, Krasickiego, Paderewskiego. Oczywiście ta druga propozycja ma mniejsze szanse, ponieważ ta droga prowadzi w dużej mierze przez pola. Uważam, że można rozpocząć

kierunki rozwoju równolegle kontynuując Osiedle Wieszców, iść też w kierunku Nowej Wsi i Mrzygłodu pod warunkiem, że zostanie przygotowana i uchwalona tak koncepcja rozbudowy kanalizacji sanitarnej, na którą będzie można pozyskać środki zewnętrzne w formie pożyczek częściowo umarzalnych czy innych programów i dotacji, które mogą się pojawić. Zasygnalizuje tylko ekologię. Czyste powietrze i czysta woda, to z pewnością będzie kontynuowane. Mrzygłód od studzienki kanalizacyjnej znajdującej się w okolicy strefy na Światowicie, ulica Gruchła, Koronacyjna, Włodowska, Paderewskiego, Poniatowskiego, dochodzimy do Królowej Jadwigi, która również jest objęta budową w ciągu ulicy Siewierskiej. To jest około 3 km. Ulice są zabudowane, zwarte, na pewno uzyskamy wskaźniki, tak, jak nie uzyskamy nigdy wskaźników na osiedlu Krasickiego. Zebrałam te moje myśli po to, aby dać impuls do rozmów, do dyskusji. Nie dzisiaj, ale do wypracowania stanowisk do budżetu na kolejne lata, na rok 2021 i kolejne, a nie żebyśmy kolejny raz w listopadzie otrzymali od pana burmistrza projekt budżetu, jako jedyny, a w nim rozwiązania jedyne, niepodważalne i słuszne.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że o ulicę Rolniczą mieszkańcy zabiegają od 2002r. Ja ponownie chętnie państwa radnych przywiozę tą ulicą, tam się nie da przejechać.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że z uwagą wysłuchała wystąpienia p.Jastrzębskiej i nie wierzy w to co usłyszała. Zastanawiam się czy pani radna jest przeciwna budowie etapami jakichś inwestycji w całym Myszkowie czy tylko w przypadku ulicy Siewierskiej? Ja nie przypominam sobie, żeby pani radna kwestionowała wpisanie kwoty milion zł na ulicę Szpitalną, kiedy koszt inwestycji wynosi 6 milionów. Tam nie słyszałam takich słów przy procedowaniu tego. W przypadku Siewierskiej i owszem. Szanowna pani radna ja nie wiem czy pani sobie zdaję sprawę z tego, że swoim wystąpieniem blokuje pani inwestycje w Mrzygłodziu. Nie wiem czy celem i zamiarem pani radnej jest, żeby w tej kadencji żadna inwestycja w Mrzygłodziu nie miała miejsca. Bo jeżeli mówimy, że Mrzygłód należy skanalizować i jest taka możliwość, to oznacza, że do czasu tej kanalizacji żadnego wniosku tam nie będzie złożonego, żadna inwestycja nie zostanie poczyniona. Czy tylko pani odnosi to do ulicy Siewierskiej, a w pozostałych częściach będziemy składać wnioski i budować drogi? W tej chwili z radością usłyszeliśmy, że pozyskaliśmy środki finansowe na budowę Nierady. To też będzie zablokowane, bo państwo nie cofacie się przed niczym? Ja bardzo proszę w imieniu mieszkańców nieskładania takiego wniosku, nie czekajmy na kanalizację Mrzygłodu, tylko po prostu zróbmy to co się da, o co mieszkańcy zabiegają od lat i co jeszcze rok temu, 2 lata, trzy lata temu wspólnie wspieraliśmy.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) powiedziała, że jest zniesmaczona i nie wierzy w to co słyszy po wypowiedzi p.radnej Jastrzębskiej. Może cofnijmy się rok, ile inwestycji było wykonanych w Mrzygłodziu, jakoś p.radna wtedy nie była przeciwna tym inwestycjom, a wręcz lobbowała dla tej dzielnicy. Teraz nagle jest radną całego Myszkowa i przeszkadza jej ulica Krasickiego, Wolności, Rolnicza, Siewierska. Ja nie wiem jak to nazwać czy obłudą czy niepamięcią wsteczną czy jakąś jednostką chorobową. Jestem tak zniesmaczona, że można się w ciągu roku tak zmienić. Uważam, że mieszkańcy ocenią te wypowiedzi 7 - minutowe.

Radna p.Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) powiedziała, że ona niczego nie blokuje. To nie był wniosek, jak powiedziałam. Moje wystąpienie ma pobudzić nas wszystkich radnych do tego, żebyśmy się zastanowili czy mamy obrać tylko jeden kierunek nad budową wodociągów i kanalizacji. Głównie mówię tutaj o kanalizacji, to nie był wniosek. Natomiast chcę powiedzieć, że wszystko co robimy czy w dzielnicy Mrzygłód czy w dzielnicy Podlas czy

w Centrum, robimy dla mieszkańców. Nie robimy tego dla radnych z tych dzielnic. Ja mam odpowiedzialność za to i w związku z tym, podjęłam taką decyzję, bo uważam, że traktuję właśnie mieszkańców równo. Dla mnie na ulicy Mrzygłodzkiej nastąpił zawał. Ten zawał trzeba odblokować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że słowa, które tu padły to propaganda, której nie powstydziliby się mistrzowie. A dlaczego? Może krótka historia. Otóż najpierw doprowadzamy do sytuacji, której wydaje mi się, że miasto Myszków nie potrzebuje, zarażenia się technikami stosowanymi, które oglądamy w telewizji, bez względu na opcje polityczne. Ja jako obywatel Rzeczypospolitej Polskiej uważam, że pewne zabiegi, socjotechniki, głosowania, reasumpcje głosowania i tak dalej, niekoniecznie służą dobrym rozwiązaniom. Komisja rozpatruje petycję mieszkańców, w obecności mieszkańców, jest 4 za 4 przeciw, bo taka jest struktura komisji wniosków, skarg i petycji. Kiedy jeden z radnych wychodzi, wówczas pan radny Adam Zaczkowski zgłasza ponownie wniosek, bo szybko policzył. Nas jest czterech, a ich jest trzech. Jeżeli w taki sposób będziemy decydować o sprawach miasta, to daleko nie zajedziemy. Teraz odniosę się do słów, które przedstawiła pani radna Zofia Jastrzębska. Po pierwsze podawana jest informacja, że etap będzie kosztował według kosztorysu z maja 2017 tyle i tyle. Ma pani rację, może się okazać, że jeżeli dane nam by było ogłosić przetarg na tą część, że kosztorys uległby weryfikacji. Na to nie mamy wpływu, nie zakłamiemy rzeczywistości, a prawdziwą weryfikacją jest przetarg. To dopiero wtedy widać, jakie oferty są. Czasami zdarzają się nieco niższe w momencie, kiedy ta koniunktura dla wykonawców jest jak najlepsza, to wtedy oni stawiają wyżej swoje oczekiwania, co do zapłacenia im za tą samą pracę. Wspomniana została ulica Dobra. Mieszkańcy zostali pouczeni. Szanowni mieszkańcy ulicy Dobrej chciałem wam podziękować za współpracę, bo dzięki temu ulica została skończona i oddana do użytkowania. Warto było, jeszcze raz bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o słowa pani radnej odnośnie przesunięcia środków na most. Ze względów proceduralnych nie kwestionuje tego, że przesunięto środki z Siewierskiej na mosty, bo było to wykonane zgodnie z ustawą o finansach publicznych. Tylko zapominamy o jednej rzeczy. W tym samym czasie, te same osoby, które dzisiaj mienią się orędownikami ochrony mostu zapominają, że kiedy złożyłem wniosek na budowę mostu, to dwukrotnie nie pozwolono na dokonanie zmiany, żeby zabezpieczyć kwotę 1,5 mln zł na projekt i wykonanie mostu na Mrzygłodzkiej. To państwo wtedy zablokowaliście ten proces, nie burmistrz. Jeżeli mowa teraz o płatnościach. W tym samym czasie zostały przesunięte środki, które dzisiaj tłumaczyłem w przypadku choćby osiedla Podlas, ale również przesunięte środki na rewitalizację centrum. Państwo mieliście się okazję tu spotkać z fachowcami, którzy wam wyjaśnili, jak wyglądają tego typu procedury i harmonogramy. W tym czasie środki, które przesunęliście, zarówno na Podlas, jaki i na rewitalizację centrum, nie będą wydane, nie z powodu czyjeś dobrej czy złej woli. Nie zostaną wydane, bo to wynika z harmonogramu, z kalendarza, które dyktuje rynek, nie poszczególny radny czy burmistrz miasta. Pani radna powiedziała, że w listopadzie możemy rozpocząć pracę, jak będziemy mieć projekt. Jak najbardziej tak i to będzie dobry okres, jeśli chodzi o kalendarz, bo będziemy w czwartym kwartale, więc liczymy na to, że ceny wykonawców będą niższe. Ale zapomniała pani dodać, że przesunięte przez was środki finansowe nijak nie zostaną wydane, bo skoro w listopadzie ogłosimy przetarg to wiadomo, że płatności będą w 2021r. Mimo apelu i nawoływania o rozsadek, roztropność, używam słów, które padały w pani wypowiedzi, państwo tego rozsądku, tej odpowiedzialności za finanse nie wykazaliście. Zostało powiedziane, że Siewierska została przesunięta, ale została przesunięta z kwotami zero. Państwo nie zaproponowaliście, usiądźmy, porozmawiajmy, przesunmy Siewierską na 2023r. Nie zrobiliście tego. Wyzerowaliście kwoty na tym zadaniu. Nie wiem czy to jest w porządku, kiedy państwo patrzycie w oczy mieszkańcom i głosujecie

wniosek w ich obecności, a potem kiedy ich już nie ma i wykorzystujecie to, że jeden radny ze względów rodzinnych, zdrowotnych, opuszcza salę, wykorzystujecie to do ponownego głosowania. To można tak zrobić, tutaj procedury prawne nie zostały naruszone, żeby była jasność. Natomiast zapominamy jeszcze o jednej rzeczy. Mamy w tej chwili dwie ulice o bardzo poważnym stanie, jeżeli chodzi o naruszenie nawierzchni asfaltowych. To jest ulica Strugi i ulica Siewierska. Ja wymieniam tylko te dwie dlatego, że gonimy z ulicami, trochę nam się to udało, aczkolwiek w tym roku, z uwagi na coraz trudniejszą sytuację finansową samorządów, zamiast 2 milionów, przeznaczono 800 tysięcy na nakładki. Siłą rzeczy nie wywiążę się z proponowanych wcześniej niektórych nakładek dlatego, że po prostu ceny poszły w górę, nas na wydatki bieżące nie stać na wyższe, siłą rzeczy zrobimy czegoś mniej. Zapominamy o tym, że za chwilę oprócz tych dwóch ulic, może być tak, że stan tych ulic będzie nie nadawał się do jazdy. Zapominamy o tym, że dzisiaj wykonana inwestycja na części drogi Siewierskiej, bo to nie jest, że nic nie zrobiliśmy, bo mamy projekt, projekt na części tej ulicy Siewierska można wykonywać. Państwo nie dajecie temu woli i tu niestety zależy to od rady miasta, nie od burmistrza. Gdyby zależało ode mnie, robilibyśmy Siewierską. Natomiast, jeżeli chodzi o traktowanie mieszkańców równo. Równo nie polega na tym, że na raz ilość zadań inwestycyjnych w załączniku inwestycyjnym bądź wieloletniej prognozie finansowej, żeby uspokoić wszystkich mieszkańców, to wpisujemy wszystkie. Tylko nie pokleimy tego poprzez wprowadzone kwoty. Państwo widzicie argumenty w jednej grupie inwestycji, widzicie argumenty, że coś jest niedoszacowane, że 2 mln na Siewierską może wzrosnąć, a nie widzicie wprowadzonych przez was zadań pomimo informacji, posiadanych kosztorysów przez gminę, wprowadzacie je wiedząc, że są niedoszacowane. Czy to jest zgodne z techniką? Prawdopodobnie tak sądząc po werdykcie ostatnim, jaki usłyszeliśmy. Jeżeli traktujemy się równo i mówimy o kanalizacji sanitarnej, to w tej chwili następuje zakłamanie rzeczywistości, bo mówi się o pożyczkach częściowo umarzalnych. Dlaczego padł taki argument w wypowiedzi p.radnej? Dlatego, że nie tak dawno, jak rozmawialiśmy o konstrukcji budżetu, wprowadzono nam dotację, nie pożyczkę z WFOS. Przedstawiłem to radnym, że aktualnie nie ma dotacji na ten cel. Również nieprawdą jest informacja, jakoby gęsta zabudowa wzdłuż ulicy Siewierskiej spełniała parametry chyba, że p.radna wie już, że 120 osób przyłączonych na jeden kilometr, będzie zmieniony i ten parametr będzie złagodzony. Póki co nasza wiedza merytoryczna, wiedza ludzi, którzy udzielają tych pożyczek, a nie dotacji, jest taka, że póki co ten parametr trzeba spełnić. Z kolei dla inwestycji poza aglomeracją, gdzie ten parametr jest inaczej określany mamy tak naprawdę tylko i wyłącznie pożyczki. Szanowni państwo może się tak okazać, że dzisiaj mówimy o tym, że jak to zostało powiedziane przy moście na Mrzygłodzkiej, że nastąpił tam zawał, to państwo uważajcie, żeby za chwilę nie było zawału na Strugach i na ulicy Siewierskiej. Most jest trudniejszą sprawą, jeśli chodzi o zawał, natomiast droga może łatwiejszą, bo można samochodem terenowym przyjechać. Czy autobus przyjedzie, tego nie wiem. Pani radna apeluje, żeby pobudzić nas wszystkich. Ja swoją wypowiedzią, odnosząc się do zawartych sformułowań, chcę państwa pobudzić do tego, żebyście popatrzyli na to, że wasze propozycje, mówię o tych radnych, którzy nie pozwalają zrealizować zadań wcześniej przygotowanych, idą w takim kierunku, żeby nie zrobić czegoś co zostało przygotowane. Kolejna nieprawdziwa informacja, bardzo dziękuję panu przewodniczącemu, że zareagował, jakoby to ja wprowadziłem do budżetu osiedle Krasickiego i ulicę Rolniczą. Szanowni państwo mieszkańcy obu tych obszarów miasta i myślę, że nie są to dzielnice peryferyjne, zabiegają o to od lat. To mój poprzednik burmistrz Janusz Romaniuk jest autorem pierwszego podejścia do Krasickiego. Dzisiaj mieszkańcy osiedla Krasickiego wspominają kandydatów na radnych, niektórzy siedzą dzisiaj tutaj na tej sali, którzy obiecywali mieszkańcom, że przebudowa dróg na osiedlu będzie. Jeżeli my idziemy w takim kierunku, że próbujemy zwiększyć procent skanalizowania miasta, to za chwilę państwo będziecie zakłamywać rzeczywistość, będziecie

przeliczać na dom, na metr kwadratowy, na metr bieżący, ale w tych porównaniach nie przeliczycie ulic, które zgłosiliście, które nie mają szans na realizację, jak ulica Zielona i ulica Mała Szpitalna. To albo traktujemy mieszkańców równo, wtedy mówmy tymi samymi argumentami do wszystkich zadań, które są wprowadzone do budżetu, a nie tylko te, które nam jest wygodniej wybrać. Zgadzam się całkowicie z panią radną, potrzebujemy wszystkich, żebyśmy się pobudzili, zaczęli pracować wreszcie dla mieszkańców, a nie uprawiali jakieś zabiegi polityczne, bo ja zrobię mu na złość, bo ja nie lubię mieszkańców z tej ulicy. Na spotkaniu z mieszkańcami padły słowa, które później prostowałem ja i prostowali niektórzy radni. Ja niejednokrotnie uczestniczyłem z państwem w różnych rozmowach. Ciągłe padało przegłosujemy w budżecie, jeśli nie będzie tam Siewierskiej, przegłosujemy w budżecie, jeśli nie będzie ulicy Słonecznej, a później udajemy, że tego nie było. Miejcie państwo odwagę, jeżeli mamy się pobudzić, to pracujmy jednakowo dla miasta, z poszanowaniem pieniędzy już wydanych, z poszanowaniem pieniędzy, których wydatki nakreślili poprzednicy, które nakreśliły oczekiwania mieszkańców i które dają szansę na zwiększenie stopnia skanalizowania miasta. Co my stracimy? Przede wszystkim stracimy wydane pieniądze do tej pory, to po pierwsze. Po drugie będziemy mieć ryzyko, że odstawimy projekty na półki i wkrótce nie będziemy mogli, na wypadek, gdyby się okazało, że jest błąd na przykład w dokumentacji projektowej, skorzystać z gwarancji czy rękojmi, bo jak upłynie czas na nadzór nad projektem, to tak naprawdę będziemy go pozbawieni. Proszę nie zapominać o tym, że normalny cykl powinien być taki, że część rzeczy powinniśmy projektować po to, żeby później je w niedługim czasie albo w przewidzianym czasie wykonywać. Państwo nie pozwalacie tego zrobić wobec mieszkańców osiedla Krasickiego, Rolniczej i ulicy Siewierskiej. Rozsądek i odwaga mówienia do mieszkańców to również to, słuchajcie jesteśmy bardziej zaawansowani w robieniu drogi A, mieszkańcy drogi B przepraszamy, poczekacie, najpierw zrobimy jedno, później zrobimy drugie. Czy państwo macie taką odwagę? Nie wiem.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że problem ulicy Siewierskiej, bo my dyskutujemy tylko, albo aż nad petycją mieszkańców tej ulicy, ale ta problematyka ma szerszy kontekst. Kontekst budżetu i wieloletniej prognozy finansowej. Ja wróć do tego tematu w punkcie wnioski i oświadczenia radnych, bo tutaj ani czas ani miejsce w tej chwili, żeby przedstawiać całokształt, natomiast odniosę się do kilku kwestii, które zostały poruszone wcześniej. Powtórzono głosowanie, które tak tu zostało bardzo mocno skrytykowane. To nie było powtórzono głosowanie. Sytuacja wyglądała na komisji troszeczkę inaczej. Po pierwsze nie wracaliśmy do zakończonego punktu, tylko cały czas procedowaliśmy w jednym, nie zamkniętym punkcie. W trakcie głosowania przy pierwszym wniosku, kiedy okazało się, że jest pat, została poproszona na komisję pani mecenas, aby wyjaśniła, w jaki sposób to procedowanie ma dalej następować, jaki będzie efekt, jaki wniosek popłynie z komisji przy remisie. Trudno było pani mecenas na to pytanie odpowiedzieć, natomiast zasugerowała, że można postawić przeciwstawny wniosek, który zostanie poddany pod głosowanie. Tak też się stało. Cały czas w ramach jednego punktu, nad którym procedowaliśmy, postawiłem ja, tak jak pan burmistrz powiedział, to ja postawiłem ten wniosek o ponowne głosowanie i zostało głosowanie zakończone, tak jak to już wcześniej zostało przedstawione. To nie jest nowa rzecz podczas naszych spotkań, że głosuje się różne rzeczy po tym, jak niektórzy radni wychodzą. To pani radna Pochodnia nie powinna tego krytykować, bo sama stawiała wnioski w momencie, kiedy większość była taka, jak pani radnej pasowało i proszę sobie przypomnieć, bo tutaj też padają zarzuty o krótką pamięć, więc odsyłam do przypomnienia sobie. Co do samego zabezpieczenia środków na inwestycje. To nikt inny jak pan burmistrz i to niedawno mówił o tym i to nawet na posiedzeniach innych gremiów, mówił o tym, że nie wolno zabezpieczać środków na część realizacji inwestycji, trzeba zabezpieczyć środki na

całą inwestycję. Tymczasem, jak wykazała pani radna Jastrzębska, środki zostały zabezpieczone na niecałą połowę inwestycji, według kosztorysu z 2017r., jeśli dobrze pamiętam. Czyli nie było możliwości takiej, żeby inwestycja ta była kontynuowana w przyszłości. Tu zwracam uwagę też na to, jak naciągnięty został budżet, do granic możliwości, kredytem trzydziesto kilku milionowym w ciągu dwóch lat. Przy takiej konstrukcji budżetu, przy zaplanowaniu tyłu inwestycji ze środków kredytu, bez posiłkowania się środkami zewnętrznymi, bardzo duże ryzyko powodowało to dla realizacji, dokończenia zaczętych inwestycji. Nie mówiąc już o innych ważnych inwestycjach, jak chociażby most na ulicy Mrzygłodzkiej, na które środki zostały przesunięte. Nie jest prawdą, że przesunęliśmy środki, które nie mogą być wydatkowane, ponieważ montaż finansowy był przygotowany tak, że w roku 2020 na ten cel miało iść dodatkowe 50 tys zł, a w kolejnych latach te większe pieniądze, które tam będą potrzebne. Więc nie widzę tutaj żadnego dysonansu w przygotowaniu inwestycji do października i rozpoczęciu procesu inwestycyjnego w czwartym kwartale tego roku. Nie jest prawdą, że decyzją rady miasta dwukrotną został zablokowany proces inwestycyjny na budowie mostu na ulicy Mrzygłodzkiej. My sprzeciwiliśmy się temu, żeby zabezpieczać środki na budowę mostu, zdejmując te pieniądze z innych inwestycji w trakcie roku budżetowego, ale pozwoliliśmy panu burmistrzowi, zabezpieczyliśmy środki na rozpoczęcie procesu projektowania po to, żeby nie wstrzymywać tych prac, bo doskonale wiemy, że jest to priorytet. Jeszcze raz przypomnę i podkreślę to z całą mocą, że zaniedbania pana burmistrza doprowadziły do tego, że ten most został zamknięty, bo wcale tak nie musiało być. Wystarczyło tylko stosować się do przepisów i realizować swoje obowiązki zgodnie z harmonogramem. Jeszcze raz chciałem podkreślić, że głosowaliśmy za uznaniem petycji za niezasadną w kontekście całego budżetu i wieloletniej prognozy finansowej, nie w odniesieniu do potrzeby realizowania inwestycji tej czy jakiegokolwiek innej. Po prostu musimy patrzeć odpowiedzialnie na cały budżet, na proces inwestycyjny dla całego miasta, na kolejne lata, bo dzisiaj przy takiej konstrukcji jak pan burmistrz zaproponował w listopadzie ubiegłego roku, realizacja bardzo drogich inwestycji bez wsparcia finansowaniem zewnętrznym, spowodowałaby bardzo duże zagrożenie dla realizacji inwestycji w przyszłości, tych również wprowadzonych do budżetu naszego miasta, czego wyraz zresztą był w samym projekcie budżetu, ponieważ zostały poobcinane kwoty na wcześniej już przygotowanych inwestycjach.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że po ludzku wstyd za to, co pan radny mówi. Głosowanie na komisji, poprosiliśmy panią mecenas, 4 do 4, padły słowa to może wniosek przeciwny, ale to nic nie da, bo jest 4 do 4 i ponowne głosowanie. Uważa pan, że to jest w porządku, to jest tak zwyczajnie fair wobec mieszkańców, że dziękuje się mieszkańcom, mieszkańcy opuszczają komisję, wychodzi jeden radny i wtedy nagle następuje olśnienie, to może po 10 czy 15 minutach złożymy ponowny wniosek. Proszę mi nie zarzucać, że ja wykorzystywałam i wyczekiwałam, że jeden radny wyjdzie albo do toalety albo wyjdzie po prostu. Jest komisja, odbywa się głosowanie. Pan to zrobił po opuszczeniu komisji przez mieszkańców. Mieszkańcy wyszli z innym przeświadczeniem, niż pan mówi. Chce pan w ten sposób postępować, to jest naprawdę już pana prywatna sprawa i osób, które w tym biorą udział. Ja uważam, że takie rzeczy nie powinny mieć miejsca. Jeżeli jest okres głosowania, to wtedy się powinno głosować. Macie państwo większość, jeżeli tu ta komisja nie została przypilnowana, nie została przegłosowana, to trudno, trzeba się było z tym pogodzić. Tym bardziej, że tak naprawdę to nic nie wnosiło do sprawy. Opinia tej komisji jest bez znaczenia, bo dzisiaj głosowaliśmy nad zasadną lub niezasadną, to po pierwsze. Po drugie powiedział pan, że w odpowiedzialności nad budżetem, budżet został tak naciągnięty, takie tam środki kredytowe. Zmniejszyliście państwo swoimi wnioskami do budżetu ilość tych środków kredytowych? O złotówkę państwo nie ściągnęliście, więc proszę nie mówić, że Siewierskiej

to nie trzeba robić, bo ten budżet został napompowany i taki wielki kredyt. Nic się nie stało. Państwo przeznaczycie środki, które nie będą wydatkowane. W tej chwili leżą na paragrafie, pod tytułem „rewitalizacja centrum”. Środki, za które można wybudować Siewierską bądź ulicę przy osiedlu Krasickiego bądź Rolniczą. Będą tam leżeć, bo pan już powiedział, na zachętę niech leżą. To samo w przypadku osiedla Podlas. Mieszkańcy wiedzą, że się nie da, jak mantrę się powtarza, że nie będzie zasadne takie postępowanie. Również to nie ma znaczenia. Szanowni państwo, panie burmistrzu, pan tutaj wymieniał, co tym postępowaniem możemy stracić. Ja dodam jeszcze, że możemy stracić szacunek mieszkańców i pewność tego, że jak się rozpocznie jakąś inwestycje, to ona po prostu dobiegnie końca.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił uwagę, że mamy kolejny punkt „wnioski i oświadczenia radnych”. Niech p.burmistrz odpowie i zamykamy dyskusję.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak (Ad Vocem) powiedział, że jak widać nie mamy dobrej atmosfery do tego, żeby dokończyć coś co zaczęliśmy. Co się stanie jeśli po drodze polityka spowoduje inny układ sił w radzie miasta i znajdą się ludzie, którzy znowu będą się kierować upodobaniami i nie będą szanować wcześniej poczynionych wydatków i to co rozpoczęliśmy również we wnioskach, które szanowni radni poskładaliście, zatrzymają proces? Chcę przypomnieć, że w momencie, kiedy wywróciliście państwo budżet w 2019r. złożyliście 7 bądź 8 wniosków. 5 z nich jest realizowane, Żeby pokazać klimat, że warto i da się dogadać chcę wskazać dwójkę radnych z grupy radnych, która później głosując nie pozwala na dokończenie pewnych rzeczy. Chcę wam za to państwo radni podziękować w imieniu mieszkańców, dla których inwestycje też będziemy robić. Chodzi mi o radnego Sławomira Jałowca, bo udało się dogadać ulicę Rymarska i to nie jest socjotechnika. Niech mieszkańców wiedzą, że pan pomimo trudnej sytuacji i atmosfery, jaką mamy na obradach rady, umiał ustąpić, kiedy pana o to poprosiłem. Wszyscy słyszeli, jaka jest cena tego ustąpienia, ale dzięki temu dzisiaj już mamy konsultacje, mamy projektanta, który jest zaawansowany w pracach. Druga osoba, której chcę podziękować to pani Iwona Skotniczna. Dała się przekonać w kwestii dotyczącej ulicy Ceramicznej, ulicy Topolowej. W dniu dzisiejszym podpisałem umowę na projekt na ulicę Topolową. Przekonałem mieszkańców Ceramicznej, że poczekają. Jak skończymy Topolową, przystąpimy do robienia ulicy Ceramicznej, Pan radny Adam Zaczkowski powiedział, że to jest nieprawda, że to radni zablokowali proces inwestycyjny na mostach. 24 lipca 2019 roku odbyła się sesja nadzwyczajna, na której zaproponowałem na most na ulicy Mrzygłodzkiej 1,5 mln zł. Nie zostało to przegłosowane. Następnie na kolejnych komisjach przed sesją sierpniową, na dwóch kolejnych komisjach wniosek mój z taką samą kwotą, na to samo zadanie, dwukrotnie upada. 26 sierpnia komisja finansów i rozwoju, tu odsyłam do strony 41-47 protokołu, podejmuje wniosek, żeby zabezpieczyć środki tylko na projekt. Dlaczego ja wtedy nie „kopałem” się dalej z radą miasta, tylko wyszedłem naprzeciw? Dlatego, że ja chcę ten most zrobić. W tle oczywiście państwo bardzo umiejętnie, co wystąpienie, to mówicie zaniedbanie pana burmistrza. A dlaczego? Dlatego, że jest prowadzone postępowanie przed prokuraturą. Wiemy o co chodzi. Można i tak. Ale mieszkańców nie interesuje to czy burmistrz w tej chwili będzie w taki czy inny sposób za to odpowiadał, czy faktycznie poczynił zaniedbanie czy też nie, tylko pytają tak, jak dzisiaj pani radna Beata Jakubiec-Bartnik, kiedy ewentualnie, jak informować mieszkańców, żeby ten most zrobić. Wtedy zabezpieczona została kwota 230 tys zł na projekty. Tak wyglądają fakty, które można przeczytać na stronach i na BIP. Nie można mówić treści, która mi jest wygodna, która mi pasuje. To są fakty, które mieszkaniac każdy może zobaczyć na stronach internetowych BIP. Pan radny eksponuje kwotę 36 mln zł kredytu na kolejne 2 lata. Jak byście państwo przejrzeni budżety wielu samorządów, to żeby nie

zatrzymać rozwoju miasta, żeby zaplanować, to czasami planuje się trzy zadania, nie wiedząc, które z nich będzie robione, na które uda się uzyskać środki finansowe. Oczywiście można powiedzieć, a pan tu założy, że pan uzyska dotacja, a pan nie uzyska dotacji, po czym słyszymy retorykę- miasto nie zdobywa środków, zaciąga ciężkie kredyty. Ja jestem osobą odpowiedzialną za finanse. Proszę zwrócić uwagę, że w przypadku osiedla Krasickiego powiedziałem, że gdyby się okazało, że nie dostaniemy dofinansowania, to pada nasz montaż finansowy na to osiedle. Nie zrobimy, bo nas nie będzie stać. Mam odwagę to mieszkańcom powiedzieć. Ale w momencie, kiedy wprowadza się dotację, której nie ma, to ja odważnie pokazuję dokument z WFOŚ, który stwierdza, że tej dotacji nie ma. Ja nie zdobędę tej dotacji, jeśli państwo nie ustąpicie. Przeciwno komu wtedy zagłosujecie, mnie czy przeciwko miastu i mieszkańcom? Żeby pokazać, że czym innym są plany i zamiary, a czym innym rzeczywistość, to już dziś mogę powiedzieć, że za ubiegły rok wykonaliśmy ponad 19 mln inwestycji. Porównajcie sobie, jak to było w historii miasta i jak do tej pory inwestujemy. Pozyskaliśmy środki finansowe zewnętrzne, wbrew zakłamywaniu rzeczywistości. Dzięki temu zadłużenie miasta wzrosło tylko o 870 tys. zł. Z dużym prawdopodobieństwem, kiedy będziemy sprawozdawać budżet i jego wykonanie najprawdopodobniej będzie, dzięki tym wpływom ze środków unijnych, nadwyżka finansowa. Ale rozumiem, że w czerwcu będziecie widzieć inne parametry i inny budżet.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że ze względu na chorobę i złe samopoczucie dalszą część obrad poprowadzi p.przewodniczący Eugeniusz Bugaj.

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że miał nie zabierać głosu, natomiast wypowiedź pani radnej Pochodni skłoniła mnie do tego, że muszę się niestety odnieść do tej wypowiedzi. Pani radna nie po raz pierwszy wychodzi pani na mównicę, krzyczy pani, stara się pani pouczać tych wszystkich radnych, może niedouczonech w pani mniemaniu, że my nie wiemy co robimy, nie wiemy co czynimy. Uważam, że tak robić się nie powinno. Ja uważam, a mam już spore doświadczenie, że po dobroci, wypowiadając się w sposób spokojny, idzie wiele więcej rzeczy załatwić i omówić niż w ten sposób, jak pani to robi. Nie wiem, może ma pani taki styl bycia, ale tak się robić nie powinno, bo ja żyję na tym świecie już dosyć długo i na mnie to nie robi wrażenia żadnego, a wręcz przeciwnie. Druga sprawa, to odniosę się może do komisji, jaka miała miejsce i głosowań, jakie były. Te głosowanie i ten wniosek nie miał żadnego znaczenia, ponieważ dzisiaj sesja dopiero podejmie uchwałę, która bądź przyjmie bądź odrzuci petycję skierowaną przez mieszkańców miasta Myszkowa. W związku z tym rozmawiamy na ten temat już prawie pół godziny, nie wnosi to nic do tematu, jątrzy to tylko atmosferę między nami i doprowadza do tego, że te antagonizmy między nami się powiększają, a nie zmniejszają. To jest moja moje zdanie. Nie po raz pierwszy powiedziałem, że dobrocią i rozmowami doprowadzimy być może do jakiegoś kompromisu, natomiast zachowując się w ten sposób nie dojdziemy do niczego.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji zgłoszonej przez mieszkańców miasta Myszkowa..

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (12)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia

Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (6)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Andrzej Giewon

NIEOBECNI (2)

Iwona Skotniczna, Jerzy Woszczyk

f) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.

Głosowano w sprawie:

rozpatrzenia skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 8, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 11, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (8)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (11)

Magdalena Balwierz, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Iwona Skotniczna, Jerzy Woszczyk

g) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.

Głosowano w sprawie:

rozpatrzenia skargi złożonej na Burmistrza Miasta Myszkowa.

Wyniki głosowania

ZA: 7, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 12, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (7)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Dominik Lech, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (12)

Magdalena Balwierz, Eugeniusz Bugaj, Elżbieta Doroszuk, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

NIEOBECNI (2)

Iwona Skotniczna, Jerzy Woszczyk

Do punktu 6.

Informacja na temat interpelacji złożonych przez radnych w okresie międzysesyjnym.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Bugaj poinformował, że w okresie międzysesyjnym 4 interpelacje złożył radny p. Tomasz Załęcki.

Do punktu 7.

Wnioski i oświadczenia radnych.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że w imieniu 13 radnych Rady Miasta Myszkowa, którzy w wyborach samorządowych 2018 roku kandydowali z czterech komitetów wyborczych, tj. KKW Platforma, Nowoczesna, Koalicja Obywatelska, KW Prawo i Sprawiedliwość, KW Forum Mieszkańców i KWW Samorządowa Inicjatywa Lewicy, chciałby przedstawić oświadczenie dotyczące procedury uchwalania budżetu i wydatków, które miały miejsce w ciągu ostatniego miesiąca. Projekty budżetu i WPF przedstawione przez burmistrza zostały skonstruowane w sposób budzący wiele wątpliwości radnych, które przedstawialiśmy podczas posiedzeń komisji oraz sesji budżetowej 30-go grudnia ubiegłego roku. Główne problemy, na jakie zwracaliśmy uwagę, to bardzo wysokie wydatki na inwestycje, na finansowanie których miasto nie posiada środków. Pan burmistrz zaplanował na ten cel zaciągnięcie kredytu w wysokości ponad 22 mln zł w roku 2020 i ponad 16 mln zł w roku 2021, przy znikomym udziale środków własnych i niskim udziale środków zewnętrznych. Rozwiązanie takie spowodowałoby zadłużenie miasta o ponad 38 mln zł w ciągu najbliższych dwóch lat, konieczność spłaty bardzo wysokich rat kredytu w kolejnych latach, co biorąc pod uwagę bardzo małą nadwyżkę operacyjną w budżecie, obarczone byłoby bardzo dużym ryzykiem zahamowania procesu inwestycyjnego w przyszłości. Jednocześnie pan burmistrz nie zabezpieczył w projekcie budżetu żadnych środków na realizację budowy mostu w ciągu ul. Mrzygłodzkiej, który przypomnę na skutek zaniedbań burmistrza, został zamknięty przez Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, a także na inne mosty, które wymagają pilnej interwencji, aby uchronić je przed podobnym losem, jak most wymieniony wyżej. Ponadto, w projekcie Wieloletniej Prognozy Finansowej zmniejszył burmistrz znacząco zaplanowane środki na realizację inwestycji kanalizacyjnej w osiedlu Podlas oraz rewitalizację centrum miasta. Nie znalazły się również w projekcie środki na współfinansowanie przygotowywanej przez Starostwo Powiatowe i zaakceptowanej przez wszystkich radnych miejskich inwestycji modernizacji ul. Wolności i Krasickiego. 13 radnych z 4 komitetów wyborczych, które wymieniłem na początku wypowiedzi, wyraziło stanowcze „NIE” tak nieodpowiedzialnemu podejściu do finansów miasta i rozwiązywania problemów mieszkańców, efektem czego były złożone poprawki do projektu budżetu i WPF. Poprawki dotyczyły przesunięcia środków z planowanej modernizacji ul. Siewierskiej na budowę mostu w ul. Mrzygłodzkiej i zabezpieczenie innych zdegradowanych mostów. Uznaliśmy, że przywrócenie przeprawy mostowej ma wyższy priorytet od poprawy stanu technicznego częściowo zdegradowanej, ale w przeciwieństwie do ul. Mrzygłodzkiej przejezdnej ul. Siewierskiej. W tym miejscu na uwagę zasługuje jeszcze jeden fakt, że pan burmistrz w projekcie budżetu zaproponował zabezpieczenie środków jedynie na niespełną połowę długości ul. Siewierskiej. Ponadto podchodząc konsekwentnie do problematyki pozyskiwania środków zewnętrznych uznaliśmy, że miasto nie stać na realizowanie drogich przedsięwzięć z kredytu i uzależniliśmy realizację inwestycji w osiedlu Krasickiego i ul. Rolniczej od pozyskania środków zewnętrznych w wysokości min. 50% wartości

zadania. Te dwie inwestycje zostały skalkulowane na ponad 17 mln zł. Gdyby w podobny sposób projektować inwestycje przy wszystkich drogach gruntowych w mieście, licząc zgodnie z dzisiejszą polityką burmistrza i proporcjonalnie do zakresu planowanych robót, potrzebowalibyśmy do zrealizowania ich 340 mln zł kredytu. A wszędzie tam mieszkańcy czekają na poprawę warunków życia. Zgłoszone przez nas poprawki spotkały się ze stanowczym protestem burmistrza i ta kwestia też wymaga wyjaśnienia naszym mieszkańcom. Uchwalenie budżetu i WPF jest kompetencją rady miasta i to do rady miasta należy określenie ostatecznego kształtu tych dokumentów. Tymczasem pan burmistrz próbował odebrać radnym ich prawo używając m.in. argumentów, że zaproponowane zmiany są niezgodne z prawem i wpływają na zwiększenie deficytu budżetowego i że nad przedstawionymi propozycjami nie można głosować. Pan burmistrz zapowiedział też, że jeśli rada miasta przegłosuje te poprawki, to on podejmie kroki, żeby udowodnić, że są one niezgodne z prawem. Intensywne próby zastraszania radnych i próby nakłaniania przewodniczącego rady przez burmistrza, aby nie poddawał poprawek pod głosowanie, nie powiodły się, wnioski zostały przegłosowane i zarówno budżet, jak i WPF zostały uchwalone. Pan burmistrz zgodnie z zapowiedziami z sesji podjął kroki w celu udowodnienia, że złożone i głosowane poprawki obarczone są wadą prawną, składając stosowne pismo do Regionalnej Izby Obrachunkowej, w wyniku czego Izba podjęła postępowanie nadzorcze w sprawie uchwał. Podczas posiedzenia, po wysłuchaniu moich wyjaśnień ze strony wnioskodawców zmian i wyjaśnień pana burmistrza, pani skarbnik i radnej Beaty Pochodni, w obecności radcy prawnego i zastępcy burmistrza – ze strony skarżących, Kolegium RIO nie dopatrzyło się wad prawnych w omawianych uchwałach, potwierdzając, że zostały one podjęte prawidłowo i pozostają w obrocie prawnym. Mając powyższe na uwadze zwracamy się do pana burmistrza z apelem o realizowanie założeń przyjętych w budżecie oraz zaprzestaniem prowadzenia kłamliwej retoryki, jakoby radni mieli pana w czymkolwiek blokować. Radni po prostu mają inną wizję rozwoju miasta, a to widocznie jest solą w oku burmistrza, który w swojej już dziesięcioletniej pracy na stanowisku burmistrza zdaje się ciągle zapominać o podstawowych zasadach funkcjonowania samorządu. Dla przypomnienia to rada miasta podejmuje decyzję o ostatecznym kształcie budżetu, a władza wykonawcza ma w obowiązku podjęte uchwały realizować. I o to jeszcze raz do pana apelujemy.

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że zgłaszała swój wniosek przy sprawozdaniu burmistrza dotyczący kanalizacji w osiedlu Podlas i ponownie, bo w tym punkcie miał być zgłoszony ten wniosek, więc zgłasza swój wniosek, który brzmi „opracowanie projektu na budowę kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej w ulicy Sobieskiego na odcinku od ulicy Sienkiewicza do ulicy Prusa, ulicy Prusa na odcinku od ulicy Sobieskiego do ulicy Kościuszki. W wyżej wymienionych ulicach odtwarzanie dróg po wykonanych przedmiotowych kanalizacjach na szerokości wykopów oraz budowa kanalizacji sanitarnej, deszczowej i budowa drogi w ulicy Reymonta”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta zapytał p.mecenas czy ten wniosek powinniśmy poddać pod głosowanie?

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz -Kręska powiedziała, że nie ma podstaw do jego głosowania. Jest złożony, p.burmistrz się nad nim pochylił, ale nie ma podstaw do głosowania.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta powiedział, że to satysfakcjonująca odpowiedź.

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że dla niej nie.

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz –Kreška powiedziała, że p.radna zgłosiła to jako wniosek formalny, a ten wniosek nie dotyczy obrad. Co miałyby oznaczać głosowanie nad tym wnioskiem?

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że to, że rada w większości akceptuje w przyszłości budowę kanalizacji sanitarnej. Pani mecenas ostatnio po prostu przyjęło się, że mówimy o tym, jak coś chcemy poddać pod głosowanie, że to jest wniosek formalny. Ja się nie upieram. Czy my to nazwiemy wniosek formalny czy nieformalny czy normalny wniosek, to nie ma żadnego dla mnie znaczenia. Ja stawiam wniosek we wnioskach i oświadczeniach radnych i proszę pana przewodniczącego o poddanie mojego wniosku pod głosowanie. Zawsze tak czyniliśmy.

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz –Kreška powiedziała, że nigdy tak nie robiliśmy. Raz czy dwa zdarzyło się, że p.przewodniczący odruchowo poddał wniosek pod głosowanie. Kierujemy się regulaminem pracy rady i nie ma podstaw prawnych do głosowania. Ten wniosek został złożony, z tego co wiem, na posiedzeniu komisji, został przekazany p.burmistrzowi. Jest tryb pracy nad takim wnioskiem. Mamy obowiązek udzielić komisji odpowiedzi na taki wniosek

Wiceprzewodniczący Rady Miasta powiedział, że są to wyczerpujące wyjaśnienia. Nie będziemy prowadzić tutaj debaty czy jest słuszny czy nie słuszny, nie ma to większego znaczenia. Narusza on w tym przypadku jedną ustawę mówiącą o tym, że zmiany do budżetu i WPF zgłasza burmistrz miasta Myszkowa. W związku z powyższym pani radna, jako długoletnia, doświadczona radna winna to znać.

Radny p.Dominik Lech powiedział, że tylko chciał przypomnieć, że na komisji finansów połączonej ostatnio debatowaliśmy na temat budżetu partycypacyjnego i chciałbym, żeby państwo radni pochyli się nad tym pomysłem. Będziemy mieli kwotę 1 mln 350 tys zł i chciałbym, żeby jednak tą kwotę podzielić na mniejszą i na większą, Załóżmy, że będziemy mieli kwotę 1 mln 050 tys zł i te 300 tys zł na inne mniejsze projekty. Kto interesował się głębiej podczas głosowań w budżecie partycypacyjnym wie, że było dużo wniosków też za mniejsze kwoty i można było fajne rzeczy na pewno z tych kwot zrobić. Przykładem jest park Michałów i tutaj wielkie brawa dla pana radnego Jęczalika. W trzech etapach zrobiło się bardzo fajną rzecz i bardzo bym prosił o pochylenie się nad tym pomysłem.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że chciałby prosić o sprawdzenie ostatnich 3 lat tej firmy, która wykonywała dużo inwestycji dla Myszkowa, firma CARTE. Jakie były zamówienia realizowane, ostatnie 3 lata? Mam też prośbę do prezesa wodociągów, o zamieszczenie na stronie internetowej jakichś głębszych informacji, jakie są koszty przyłączenia domu do wodociągów w związku z tym, iż są inwestycje odnośnie wodociągów, mieszkańcy są zainteresowani. Dochodzą mnie słuchy i miałem kilka rozmów na temat tego, że są wysokie koszty. Mam pytanie do prezesa czy w związku z tym można przygotować jakąś ofertę przyłączenia, jakąś promocje i zamieścić na stronie internetowej jakąś informację mniej więcej, jakie są to koszty, żeby każdy mógł wiedzieć i nie musiałby dzwonić, pytać się, tylko mógłby zobaczyć mniej więcej, jak to wygląda. Mam teraz do pana burmistrza pytanie odnośnie tej inwestycji. Ja na ostatniej sesji zadałem kilka pytań dla burmistrza, niestety nie otrzymałem odpowiedzi, za co ubolewam. Jeszcze raz je powtórzę. Mówił tu pan burmistrz o odwadze powiedzieć mieszkańcom o pewnych kwestiach. Szanuję to, natomiast czasy idą do przodu, są nowe priorytety, nowe realizacje i chciałbym tutaj przypomnieć, że ostatnio gościliśmy starostę na sesji, na komisji, który zaproponował przekazanie budynku internatu.

Wszyscy radni chętnie się na ten temat wypowiedzieli, były dobre słowa. Skończyło się to na niczym, jak wiemy temat został zamknięty i mam w związku z tym pytanie odnośnie drugiej inwestycji. Starostwo wyszło z propozycją wspólną inwestycji najważniejszych dla nas dróg miasta, naszego kręgosłupa, Alei Wolności i ulicy Krasickiego. Mianowicie od ronda koło „Leśniczanki” do ronda na Mrzygłodzie. Te drogi już się rozsypują jak wiemy, a miasto nie stać, aby samemu tej inwestycji podołać. To są inwestycje ważne, najważniejsze z punktu widzenia radnych. Strategiczne. Nie byłoby nas stać, żeby to podołać. Koszt takiej inwestycji mniej więcej szacuje się na około 60 mln zł. Jak wiemy starostwo zanim nam przekaze tę drogę, sceduje ją na miasto, chce współfinansować tę inwestycję, ona też byłaby sfinansowana ze środków Unii Europejskiej. Mniej więcej koszt miasta wynosiłby jakieś 15 mln zł. Było spotkanie organizowane w starostwie, były omówione spotkania, były tematy, natomiast mam takie pytanie. Jeżeli my przeznaczymy kilkanaście milionów na ulicę boczną od Krasickiego, bo tak trzeba to nazwać, kolejne kilkanaście milionów na ulicę Rolniczą, która w połowie jest adekwatna, a w drugiej połowie nie jest tak potrzebna, to pytanie skąd weźmiemy pieniądze na najważniejszą inwestycję najbliższych lat, skoro deficyt jest teraz największy, 20 milionów i nie ma żadnych środków większych? Miasta Myszkowa nie stać na jakieś większe inwestycje. Pewne tematy trzeba nie zamknąć, ale ograniczyć, wstrzymać je, a sięść do tematu ważniejszego. Jeżeli my nie udźwigniemy tej inwestycji Alei Wolności i Krasickiego, to będzie ta droga przekazana do miasta i nigdy nie będzie wyremontowana. Proszę burmistrza o tą informację ponownie, jaki ma plan by to rozwiązać, skoro jest okazja wydać tylko jedną czwartą funduszy? Proszę o odpowiedź.

Radna p.Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem) odniosła się do wypowiedzi radnego. Idą dobre czasy, niekoniecznie z tymi dobrymi czasami idą lepsze pieniądze do kasy miasta. Dla kogo te czasy są dobre to są dobre, jak na razie wynika z tego, że dla miasta to one są dużo gorsze niż były.

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że p.przewodniczący mówi o zmianach w budżecie. Ja tutaj nie proponuję żadnych zmian w budżecie, ponieważ wiem, że ani radni, ani rada, nie mogą w tej chwili wprowadzać zmian w budżecie. To należy do wyłącznej kompetencji p.burmistrza. Budżet był uchwalany w grudniu i mamy przeznaczoną kwotę 970 tys zł na inwestycję- kanalizacja w dzielnicy Podlas. To uchwaliliśmy w grudniu. Ja tylko składam wniosek, aby został za te pieniądze wykonany projekt. Składam taką propozycję. Jeżeli pani mecenas uważa, że tutaj ja nie mam prawa takiego wniosku składać, to w takim razie poproszę o odpowiedź na piśmie, bo ja się będę odwoływała od tej opinii.

Radca Prawny p.Jolanta Trebisz- Kręska powiedziała, że pani radna może składać.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta powiedział, że p.radna wyczerpała punkt.

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że nie tak szybko, bo ja mam 5 minut na przemówienie, jak każdy radny. Niektórzy tu przekraczają, 7 minut, 8 mówią, a pan mi przerywa. Ja proszę jeszcze raz pana burmistrza, składam wniosek o to, aby pan poddał pod głosowanie mój wniosek, który brzmi tak, jak to było powiedziane. Ewentualnie, jeżeli pan nie pamięta, to ja go jeszcze raz powtórzę. Wniosek brzmi „opracowanie projektu na budowę kanalizacji sanitarnej i kanalizacji deszczowej w ulicy Sobieskiego na odcinku od ulicy Sienkiewicza do ulicy Prusa, ulicy Prusa na odcinku od ulicy Sobieskiego do ulicy Kościuszki. W wyżej wymienionych ulicach odtworzenie dróg po wykonanych przedmiotowych kanalizacjach na szerokości wykopów oraz budowa kanalizacji sanitarnej,

deszczowej, budowa drogi w ulicy Reymonta”. Proszę o podanie od głosowanie mojego wniosku.

Radna p.Zofia Jastrzębska powiedziała, że chciała poprosić jeszcze raz o interwencję na kolei w związku z tym, że nadal nie ma doświetlenia peronu na przystanku w Mrzygłodzie. Pan kierownik inwestycji, tamtej budowy, z którym miałam kontakt, nie pracuje tam już. Padły słowa, ja dostałam to na maila, że do 20 stycznia będzie to oświetlenie. Niestety czas upłynął, oświetlenia nie ma. Natomiast w urzędzie z osobą, którą pan mi wskazał nie mogłam, nie uzyskałam żadnych informacji czy w ogóle takie rozmowy z koleją się toczyły ze strony miasta. Bardzo proszę o uwzględnienie mojej wypowiedzi.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że zacznie od dylematu, ponieważ kilka razy podczas 9-letniej pracy dla gminy Myszków, ten punkt zatytułowany jest „wnioski i oświadczenia radnych”, więc były takie sytuacje, kiedy ja nie zabierałem głosu, bo mówiono, że mi nie wolno. Były sytuacje, kiedy ja nie chciałem zabierać głosu, bo twierdziłem, że to jest punkt wyłącznie dla radnych. Rozumiem, że jeżeli teraz odpowiem na pytania, nie popełnię jakiegoś, nie wiem, naruszenie regulaminu pracy rady. Pytam z ostrożności. Były tak naprawdę dwa pytania dotyczące Alei Wolności i Krasickiego. Trochę pan radny to pogmatwał w tym pytaniu. O przekazaniu drogi nie zależy sama wola, tylko zależy charakter drogi. My to badaliśmy i ten charakter drogi Krasickiego i Alei Wolności, to jest charakter drogi powiatowej. Rozmawiając z panem starostą, a później kiedy państwo jako radni byliście na wspólnym spotkaniu z radnymi powiatowymi, mieliśmy taką sytuację, gdzie ustalaliśmy. Było oczywiście troska państwa, zmartwienie, czy nas będzie stać na to wspólne przedsięwzięcie. Wspólne przedsięwzięcie określone jest też na takiej zasadzie, że wspólne współdziałanie samorządu myszkowskiego, koziegłowskiego i powiatu myszkowskiego, daje w ocenie starostwa duże szanse na pozyskanie środków pomocowych w znacznej wysokości. Może tak być, że one w większej części pójdą na część drogową, a w mniejszej na część kanalizacyjną czy oświetleniową. Tu podkreślam, to znowu będą te wskaźniki lub też będą formy dofinansowania na kanalizację, które póki co poza aglomeracją są w formie pożyczkowej. Tak naprawdę my dopiero będziemy znać kwoty, które tu pan wymieniał po podjęciu kosztorysu. Podjęliśmy tę współpracę, traktujemy to jako zadanie priorytetowe przy okazji działań pana starosty. Chcemy raz, że współdziałać, a drugie przy wspólnym projekcie przy okazji rozwiązać kwestie, która później, w dłuższej perspektywie, może nas przybliżyć do kanalizowania choćby dzielnicy Mrzygłód. Na pewno tego nie będziemy odkładać będziemy robić. Co do montażu finansowego, nie odpowiem panu, bo on będzie po pierwsze, wynikał z kosztorysu i po drugie z tych wniosków. Planujemy, tak rozmawiałem z panem starostą, że to zadanie będzie rozłożone na 3 lat. Ja nawet nie wiem czy z punktu widzenia konstrukcji budżetu, z punktu widzenia płatności, może się okazać, że to będzie 4 lata, bo jeżeli wyjdziemy poza grudzień danego roku, to płatność będzie później. W tej chwili zobowiązaliśmy się do prac projektowych i ustalenia, między pracownikami Urzędu Miasta, pracownikami Powiatowego Zarządu Dróg, trwają, jest przygotowany przedmiot zamówienia do projektu. Przy okazji z gminą Koziegłowy dopinamy też ten kawałek, który jest po stronie gminy Koziegłowy. Temat jest bardzo ważny, będzie jednym z priorytetowych, może się okazać, że będziemy wtedy się zastanawiać co z tym zrobić. Natomiast pan nawiązuje do tego, że chce pan poczynić oszczędności na projektach już przygotowanych. Co tu dywagować, jak państwo nie pozwalacie nam to zrobić. Po co w ogóle takie dywagacje? Jak będziemy się czuli, kiedy kanalizacja powiedzmy powstanie w drodze, przy której możecie państwo przejechać od ronda do ronda i zobaczyć ile jest domów, które mogą się przyłączyć do kanalizacji. Wtedy jak przeliczycie to na metr bieżący tej kanalizacji, to nijak nie wyjdzie ani parametr unijny, ani nie wyjdzie lepiej niż na osiedlu Krasickiego, więc wejdziemy znowu

w polemikę, która będzie zaprzeczeniem naszej wcześniejszej tutaj na sesji dyskusji. Uspokajam pana- robimy. Może tak być, że ma pan w swoim pytaniu rację, że zderzymy się na przykład z jakimiś kwotami, ale te kwoty pojawią się za minimum rok, półtorej, bo to jest bardzo duży projekt, który zawiera i branżowe zagadnienia i drogowe i chodnik i ścieżka pieszo-rowerowa, natomiast jakby w pytaniu widzę też intencję, że ten projekt będzie przez państwa radnych wspierany. Jeśli jestem w błędzie, proszę mnie z niego wyprowadzić. Odpowiadając na pytanie pani radnej Zofii Jastrzębskiej, jeżeli chodzi o interwencję na kolei, nie daję wiary temu, że pan Radek odpowiedział, że nie rozmawiał z koleją, dlatego poprosiłem, żeby odpowiedział bezpośrednio.

Pan Radosław Haluk z-ca kierownika wydziału IM powiedział, że na spotkaniu w naszym wydziale, we wtorek, przekazałem pani informację, że interweniowaliśmy niejednokrotnie i oświetlenie miało się zaświecić do końca stycznia. Nie miałem informacji zwrotnej czy faktycznie się zaświeciło. Poinformowała mnie pani, że nie miało to miejsca. Następnego dnia, ponieważ to były późne godziny popołudniowe, zadzwoniłem po raz kolejny do osoby z kolei, która się tym zajmuje i otrzymałem informację, że w ciągu 2 tygodni temat będzie załatwiony.

Radna p. Zofia Jastrzębska (Ad Vocem) podziękowała. Rozeszliśmy się wtedy, w mojej ocenie, z przeświadczeniem, że pan będzie szukał telefonu, który ma panu przedstawić radny p. Czerwik, który pracuje na kolei. Z taką informacją wyszłam.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta powiedział, że myśli, że to jest niepotrzebne pole popisywania się kto ma rację, kto nie ma racji, Myślę, że sens jest wyjaśnienia problemu W związku z powyższym myślę, że nie ma sensu prowadzić polemiki tutaj na tej sali.

Radny p. Tomasz Załęcki podziękował za odpowiedź na te pytania. Chciałbym kontynuować temat właśnie pewnych inwestycji. Mianowicie wspomniał pan o tym, że na ulicy Krasickiego jest bardzo mało domów do podłączenia do kanalizacji i może się okazać, że pewne inwestycje są niezasadne. Przypatrzyłem się inwestycji budowy osiedla Krasickiego i zobaczyłem, że ma być tam zrobionych przyłączy kanalizacyjnych 60, a domów jest kilkanaście. Więc mam takie pytanie czy miasto ma teraz w planach budowanie kanalizacji tam gdzie nie ma domów? Bo oglądając tutaj mapę, ja może skorzystam z okazji i pokażę panu burmistrzowi. Pozwoliłem sobie wydrukować taką mapkę. Wspomniał pan na sesji ostatniej, że jest 280 mieszkańców na tej dzielnicy. Ja widzę, że tam jest domów kilkanaście, 12 chyba dokładnie i mam pytanie czy inwestycja warta 12 milionów złotych jest zasadna dla 12 domów? Idąc dalej te domy są podłączone do wodociągów i mają wodę. W projekcie budowy osiedla na Krasickiego jest kwota ponad milion zł na budowę nowego wodociągu. Skoro w Myszkowie 3000 osób nie ma w ogóle wody, czy jest zasadne niszczyć wodociąg, który nie jest stary i od nowa go budować dla kilkunastu domów, jeżeli 30% domów w Myszkowie w tym cały Mrzygłód jest podłączony w ten sposób, że wodę mają mieszkańcy od domów. Były takie czasy, jeszcze jak Mrzygłód był podłączony do Włodowic, że nie budowano wodociągu ulicą, tylko mieszkańcy się podłączali dom od domu i tam jest ten wodociąg, funkcjonuje, nikomu nie przeszkadza i nie ma potrzeby, żeby go od nowa robić. Natomiast tutaj w tym projekcie na Krasickiego jest wpisane półtora miliona tylko i wyłącznie dla 10 domów. Czy to jest ważne? Jeżeli będziemy chcieli budować to osiedle czyli te dwie drogi dla tych kilkunastu domów, to z całym szacunkiem, ale braknie nam funduszy na najważniejszą inwestycje lat, jaką jest budowa Krasickiego i Wolności. Dalej mam pytanie, ta dzielnica na Krasickiego czyli ta droga jest ślepa, ona się kończy na rzece. Możliwości dalszej rozbudowy nie ma. Domów jest kilkanaście, większość tej drogi, która by

była wybudowana byłaby przy skarpie, gdzie nie ma możliwości przyłączenia kolejnych domów. Ja myślę, że trzeba spojrzeć prawdzie w oczy panie burmistrzu, powiedziec sobie mamy mapy, mamy przygotowaną całą inwestycję i radni ogólnie są za, natomiast, jeżeli zmienia się czas, okoliczności i nagle wychodzi oferta ze starostwa, żeby zmodernizować najważniejszą oś miasta, to wydaje mi się, że trzeba zmienić pewne rzeczy. Nie kłócić się, nie żalić się, że radni blokują inwestycję na Krasickiego. To jest jedna droga boczna od Krasickiego, jak wiemy bocznych dróg od Krasickiego jest około 50. Są prywatne drogi, są miasta, nie ma sensu upierać się nad budową tej jednej drogi dla kilkunastu mieszkańców. Proszę o odpowiedź na te pytania.

Radna p.Ewa Ziajska - Łazaj (Ad Vocem) powiedziała, że chciała zapytać p.radnego czy to były wnioski czy oświadczenia? Na listopadowej sesji p.radny Jałowiec raczył mnie upominać, gdy przedstawiałam informację, więc pytam czy to są wnioski czy oświadczenia?

Radna p.Halina Skorek - Kawka powiedziała, że tylko chciała przypomnieć panu przewodniczącemu, że pan przewodniczący Woszczyk w punkcie sprawozdanie burmistrza powiedział, że oczywiście podda ten mój wniosek pod głosowanie w punkcie wnioski i oświadczenia radnych. To jak to jest? Pan przewodniczący Woszczyk co innego, pan zastępca przewodniczącego co innego. Pan Woszczyk w ostatnim momencie ucieka, żeby nie poddać pod głosowanie, pan się podejmuje, żeby zablokować mnie. Co się tutaj dzieje w tym prezydium rady? To jest chore. Pani radczynie to jest chore co wy robicie i panie burmistrzu, po prostu chcecie stłamsić radę, po prostu uważacie, że większość rady nie ma racji, jedyna słuszna racja leży po waszej stronie, coś okropnego, ale ja tego nie przepuszczę.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak odniósł się do wystąpienia pana radnego Tomasza Załęckiego. Nie po raz pierwszy robi pan następującą rzecz. Słyszysz pan moją odpowiedź i przekręca pan tą odpowiedź twierdząc, że ja powiedziałem, że nie jest warto robić tej inwestycji. Powiedziałem panu, że to będzie jedna z podstawowych inwestycji, priorytetowych, przyznałem panu rację co do pana obaw, z nadzieją wsłuchałem się, że pan będzie zwolennikiem tej inwestycji. Natomiast powiedziałem tylko, że państwo posługując się różnymi wskaźnikami, żebyście zwrócili na to uwagę, że dla znacznie dłuższego odcinka ulicy Krasickiego i Wolności, te parametry wyjdą gorzej niż dla osiedla Krasickiego, które pan kwestionuje. Chcę też sprostować, bo nie wiem skąd u pana się zrobiła kwota 12 mln zł, skoro kosztorys mówi o około 9 mln zł, więc znowu przekłamujemy. Chcemy wprowadzić mieszkańców w błąd? Chyba nie. Posługując się na poprzedniej sesji kwotą 260 -kilkoma mieszkańcami na osiedlu Krasickiego posługiwaniem się i zacytowałem źródło. Posługiwałem się źródłem w postaci ewidencji ludności Urzędu Miasta Myszków. Odpowiadając na państwa wcześniejsze pytania, chce powiedzieć, że zgodnie z planem zamówień Nierada pierwszy kwartał, ale myślę, że tak, jak mówiłem i tu pani radna dziękuję, że pani tutaj o to pyta, ale tak naprawdę determinacja wymuszona sytuacją, tak, że będzie pierwszy kwartał, ale myślę, że będzie szybciej niż pierwotnie pisząc plan zamówień planowaliśmy. Jeśli chodzi o ogłoszenie przetargu na projekt dla osiedla Podlas też pierwszy kwartał i zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby się w tym terminie zmieścić. Nie kwestionuję państwa wystąpień, chcę realizować te rzeczy, tylko proszę nie przekłamujmy moich wypowiedzi.

Radna p.Beata Pochodnia (Ad Vocem) powiedziała, że po emocjonalnym wystąpieniu pani radnej Haliny Skorek-Kawki, chciała powiedzieć, że zabrakło jej tu głosu rozsądku pana radnego Sławomira Jałowca, bo nie mieliśmy tutaj do czynienia z dobrocią, ale jakąś polubownością. Upomniany został zarówno wiceprzewodniczący rady, oskarżony o ucieczkę

przewodniczący rady, więc, jeżeli tego typu wystąpienia i reakcje w stosunku do mnie, to ja proponowałabym i mam taką prośbę, żeby tak solidarnie wobec wszystkich.

Do punktu 8.

Zamknięcie obrad sesji.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Bugaj poinformował, że kolejna sesja Rady Miasta odbędzie się 5 marca bieżącego roku. Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam obrady XXI sesji Rady Miasta w Myszkowie.

Wiceprzewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Eugeniusz Bugaj

Przewodniczący
Rady Miasta w Myszkowie

Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan